I

II

Z Włoch

I.

17. XII. 1888 – 3. II. 1889.

Berlin – Monachium – Rzym

Dr. Konstanty Górski

41

# Mit Gott

SCHUTZ-MARKE

**Berliner Contobücher-Fabrik und Buchdruckerei**

von

## JULIUS ROSENTHAL (L. GRONAU)

BERLIN S.

Alexandrinen-Strasse 97.

1)

Więc znów mi trzeba światem gonić,
O pamięć prosić, dłonie ściskać
A duszy w żalach nie rozdzwonić
I twarzą - zawsze jedną błyskać.

I kiedy nowe życie spęta,
Przyniesie nowy trud godzina,
Jak żyć z tem sercem, co pamięta,
Jak ktoś co w sercu zapomina.

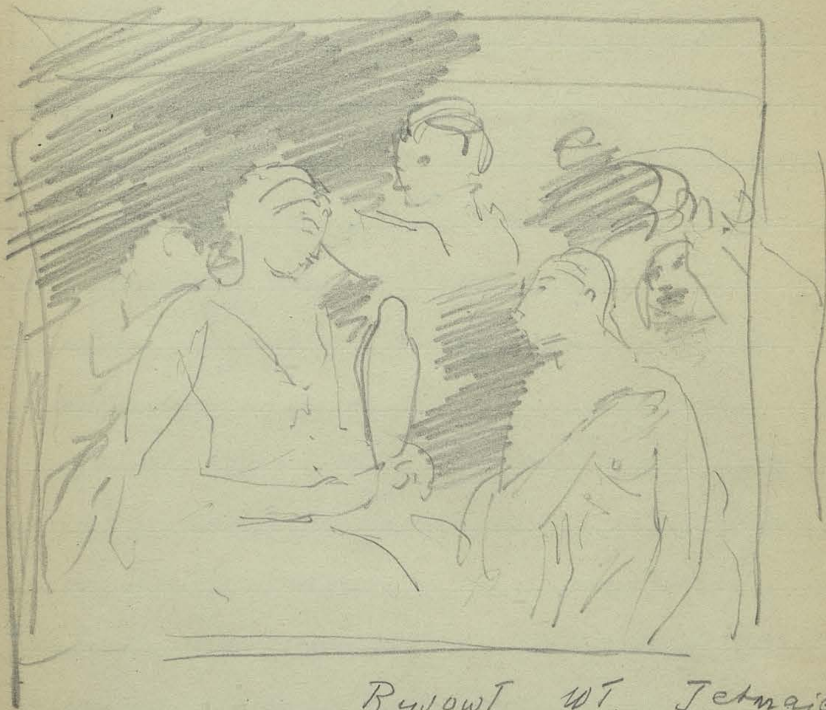
I myśleć codzień, gdy z wieczora
Złocą się (wspomnień gwiazdy) blade,
Że mi na zawsze znikło wczora
I że w nieznane jutro jadę.

A choć się wie, że czucia gasną
Po sercach w zmiennej dnia kolei,
Wierzyć w ich pamięć jak we własną
I z musu chwytać się nadziei.

17. XII. 88. Berlin.

2) Monachium, 18. XII. 88

Pinakoteka (Monachium) N.º 1116. Dziewczyna przed Wenerą Tycyana?



Rysował Wł. Tetmajer

Podniesienie na krzyżu Rembrandta w Pinakotece Monach. N.º 327

3)

18. XII. 88

Po nocy [dla mnie] na wpół bezsennej, oświeconej przez księżyc w pół widny [nastaje] mglisty, głuchy ranek. W Ratysbonnie ani Walhalli ani katedry nie [było] widać. – Pod Monachium dopiero zaczęły się mgły rozsuwać i słońce, białe, krągłe, bezpromienne jak księżyc, jęło chwilami stroić się w olśniewające blaski. Po jednej stronie zaległa [wtedy] mgła ławicą ciemną, po drugiej, słonecznej, okryły się wzgórza i pola różowem światłem jesieni. Na górkach duże, monumentalne, malowniczo osadzone klasztory i pałace, po wsiach pełno kościołów, o czworograniastych wieżach – nie bez romańskich śladów – pokrytych okrągłemi czapkami jak Frauenkirche. – Wszystko to razem świeże, uśmiechnięte w chłodnem, różowem oświetleniu poranka, na tle niebios bladych, błękitniejących ku górze, świetlano-mglistych przy

widnokręgu, jak na krajobrazach za florencką jaką Madonną Rafaela. Rude dęby schodzą stokami aż do kolei i świerki stoją w szronie lekkim, jakby na to tylko stworzonym, aby linie festonowe gałęzi zaznaczać.

(Na Bodensee 19. XII 88)

4) Po dziesięciu latach (dziś d. 18. XII 1898) zastając kartki puste, zapisuję ze wspomnień przebieg dni kilku.

18. XII. 88 Rano staję w Monachium. W hotelu Rheinischer Hof. U Włodzia Tetmajera, w jego pracowni (w meisterszuli akademii) Robił wtedy „Kołysankę". Poszliśmy razem do Starej Pinakoteki, na obiad, do Schacka i na kolacyę w Rathskeller.

19 XII. 88. Rano do Lucerny. Słońce pod Monachium wstaje wspaniale

za Alpami. Potem mgła. Na Bodensee nic nie widać. Wieczorem staję w Lucernie. (St. Gothard Hotel). Do teatru. Grano w dyalekcie szwajcarskim jakąś farsę, w której występował Bismarck jako Deus ex machina.

20. XII. 88. Rano po Lucernie. Mgła. Ból zębów. Do Medyolanu. Jasny dzień. Wodospady zamarzłe. Po tunelu Św. Gotarda – śnieg. W tunelu spotkałem dr. A. Meyera, dawnego kolegę na wykładach Grimma. Bellinzona i jeziora już we mgle. Ale wołają w półmroku skromne kampanile wiejskich kościołów i otwierają się włoskie doliny.

Przed Medyolanem pełny, smutny, bolesny księżyc złoty.

W Medyolanie staję w Hotel Metropole i idę na pocztę – po listy.

21. XII. 88. W katedrze. Dzień szary. W S. Ambrogio. W Cenacolo (Sta Maria delle Grazie)

Rwanie zęba.

Cały Medyolan stoi w mojej pamięci za mgłą złożoną z bólu i upojenia kokainą.

Około 3-ej wyjechałem na Genuę, Pizę do Rzymu. Otuliłem się w kołdrę podróżną, głowę oparłem na wynajętej za franka poduszce i zasnąłem.

W Rzymie po 6-ej rano. Krzyk przy omnibusach. Liście zielone przed dworcem kolei. Księżyc jeszcze nie odsłocony na niebie. Jasno.

Na myśl, że uciekłem od bólu, szamotania się, niewoli, naraz wobec tego ciepła, jasności, barwnego, wesołego tłumu, stanęły mi łzy w oczach, radosne.

Stanąłem w obskurnym hotelu, albergo di Bologna, Piazza Barberini. (W 1897 r. już go nie było). (tu koniec wstawki późniejszej J. W.)

5) Rzym 22. XII. 88.

Do św. Piotra; nagle z za barwnych, wązkich ulic stanął przedemną zamek św. Anioła — z mostu rzuciłem okiem na Tyber malowniczy — na lewo sterczały piniety, przedemną „kościół. ~~[illegible]~~, Ilu ich tu przyszło, jak ja, modlić się, okazo podziw jest modlitwą. Poszedłem ~~[illegible]~~ knąć w kościele. Barwniejszy niż się spodziewałem, jaśniejszy, złoty i biały. O piękności „Pietà" nie daje żaden odlew pojęcia.

Do Grimmów. Po śniadaniu u nich na Monte Pincio z nim, w Ara Coeli, na Forum. Nowe wykopaliska. Książka nowa o Rzymie po ang; napisał ję Rzymianin, Lanciani. — Dr. Hülsen, 2-gi sekret. instytutu niemieckiego. — Templum Vestae o różnobarwnej posadzce „Scandet cum tacita virgine pon-

tifex." Do pani Malatesta. Obiad i wieczór u Grimmów. Pna v. Humboldt, wnuczka Wilhelma.

6) Rzym 23.XII.88.

Pinacoteca na Kapitolu. Panteon. Śniadanie pod Panteonem. Santa Maria del Popolo. U Grimmów. Obiad u pni Malatesta. Jéj syn, synowa, p. Plater, jego synowie Andrzej i Józafat

Ad §5). W kaplicy l. u św. Piotra ujrzałem nagle przed sobą, w rzeczywistości obraz znany, w Nat. Gallerie w Berlinie: „Kanonicy" Passini'ego, z temi samemi głowami, futrzanymi kołnierzami, dymem ~~po~~ kadzideł.

Kapitol, Pinacoteca: 7) – 11)

7) Lorenzo da Credi. Madonna, en face, po kolana wid., z dziec. c. f., które obejmuje prawą ręką. Jezus bawi się lewą ręką matki. Na pr. anioł 3/4 z głową w prof. z gestem podziwu. Na l. anioł 3/4 z gestem adoracyi. – Mad. ze opuszczon. oczyma, macierzyńska i omgłna, Chr. dziecinny. Mimowolne ruchy. W gł. krajobraz z basztami i górami. – Obraz okrągły

Patrz str. 51

8) Francesco Francia. Mad i ŚŚ. – Mad c. f. na tronie, w złotej, reness. niszy, z dzieck stojącem na kolanach i podn. rękę do błogos. Na prawo ś. Piotr kładzie pr. rękę na piersi ś. Jana Chrzc. jakby nakazując milczenie. M. ich głowami brodata głowa i dysputująca ręka 3-go św. – Na l. młody św. czyta w prof, drugi, stary, z krzyżem, pokazuje

mu miejsce w książce. Trzeci (św. Franciszek?) czyni toż samo lewą, stygmatyzowaną ręką. – U stop tronu kwiaty w szklannym stoiku, ogórek i jabłko. – Madonna nie bierze udziału w dyspucie. Ruch św. Piotra wiąże obie strony obrazu. – Na kartce napis Fac(. donator Albericus Malaspina Regulus. A. D. 1513.).

9) Giovanni Spagna. Apollo i muzy (10 fresków) Głowy umbryjskie – i ruchy – koloryt blady, krajobrazy ładne, ~~[illegible]~~ odczute, drzewa nagie, lub lekko ulistnione.
Apollo siedzi samotny na wzgórzu z głową opartą o pudło skrzypiec, które za gryf trzyma l. ręką; w pr. smyczek: jakby się zabierał do grania; oczy w górę. Na prawo na górze Pegaz uderza w ziemię nogą: tryska kastalskie źródło. Na l. w dolinie wyskakuje Pegaz z tułowiu Meduzy.
Comica gaudet lascivo sermone Thalia

(wpół naga, śliczne ramiona, piersi i kolana – nogi zniszczone zupełnie). Melpomena z długą, krzywą trąbą. Urania z globusem, jak umbr. Mad. Erato tańczy z tamburinem. – Euterpe jak anioł „peruginesk" z dwoma fletami (tibia). Polymnia wskazuje dwiema rękoma. Clio z książką. Jedna pisze, druga gra na gi mandolinie. – Wszystko razem urocze w swojej manierze.

10) Palma Vecchio? Tycyan?

Chrystus i jawnogrzesznica. Chr. obojętny, słodki w. p. lekko 3/4 na lewo. Po pr. jasnowłosa kob. z zał. rękoma, po lewej faryzeusz ~~[illegible]~~, w żółt. płaszczu, z wystającą rudą brodą, kładzie swą rękę na jej ręce. Z czarnego tła wystają trzy na pr. i na l. dwie głowy. – Ani uczucie w gr. kobiety ani kontrast Chr. i faryzeusza nie zbliżają się do Jawnogrzesznicy Tycyana w Wiedniu i do „Christo à la moneta"

P. Bordone ? (Cicerone II 764)

11) Tycyan? Chrzest Chrystusa. Chr. stoi 3/4 na lew., po kolana w ciemnej wodzie, nieco pochylony. Jan klęcząc po l. str. wyciąga pr. rękę z białym talerzykiem na gł. Chrystusa. Na przodzie na l. szaty świetne czerw. i białe, na pr. głowa i ręka siwego donatora w czar. sukni. Na l. w głębi drzewa brązowo-zielonawe, światło na niebie po św., główki aniołków okrzydlate, wzgórze z białym zameczkiem.

Nad s. Janem dzięcioł na drzewie, w głębi nad wodą kondory.

Obraz b. ciepły, ciemno-złoty.

---

12) S. Maria del Popolo

Grób Christophora della Rovere (1480)

Cicerone II, 156.



Mino da Fiesole.

13) S. M. del Popolo. Capella Rovere.
Pinturicchio w ołtarzu: Dzieciątko w szopie. (fresk) Po pr. szopa – po l. góra: na szczycie pasterze, niżej kawalkada. Ponad drzewem w gł. anioł. Niżej pałac i góry sine.
Na 1. planie po pr. Marya klęczy, pobożna, z rękami złoż. do modl. U kolan dzieciątko. Na l. Józef: w pr. kij, lewą podtrzymuje głowę. Jeszcze bardziej na lewo modli się stary św. (Hieronim ?). Za nim stoi pasterz mł. z ręk. skrzyż. na piersi. W tyle na l. widna głowa starego mężcz. – Całość ujęta w dwa pilastry i łuk lunety.

14) Capella III po pr. str. Pinturicchio: a) Mad. na tronie 3/4 na pr., z dzieck. stoj. nagiem na kolanach: lewa jego ręka w l. r. madonny. Po pr. 2 zakonników: jednego tylko gł. wid. Po lewej biskup i gł. mł. zakonnika. Na pr. i l. drzewa.

w lunecie Bóg Ojciec z główkami amorków.

b) Wniebowzięcie. ~~[illegible]~~ Na dole grób marmurowy. 11 apostołów. Św. Jan przechyla się do wnętrza. – Madonna w mandorla ze skrzydl. główkami. 6 umbr. wzlatuj. i muzykujących aniołów.

c) w lunetach : Narodz N. P. Maryi
oddanie do świątyni.
Zwiastowanie
Zaślubiny
Nawiedzenie

15)



Sansovino
Grobowce Sforza
i Bassio
S. M. del Popolo.

16) W kapl. III S. M. del Pop. na pr. spiżowy biskup na marmurowym ~~postu~~ sarkofagu, z którego opływa całun. (A. Pollaiuolo ?). Ręce skrzyżowane na zapadłym brzuchu, nogi rozkraczone, rzecz realistyczna a pełna powagi. (Cicerone II, 380 b. Grób kard. Pietra Foscari)

~~W~~. Pal. Borghese : 17)–20)

17) Tiziano: Amor Sacro e Profano (Camera X, N.º 21) Postać na l. w białej sukni, o wielkich, śmiało ciemnych cieniach. Rękaw (pr.) czerwony. Lewa część krajobrazu ciemna, a drzewo, stanowiące czarne tło dla środka obrazu służy do podniesienia efektu złotowłosej głowy. Aniołek zajęty pluskaniem się w wodzie pełnej kwiatów trzymany mniej jasno; ma nadto cień na twarzy. Całe światło zachowane dla postaci drugiej, o ruchu tak naturalnym, chwilowym a pełnym

wdzięku i znaczenia. Płaszcz czerwony uwydatnia cudownie linię postaci. Niebo z tej strony jaśniejsze, chmurami i reflexem od nich srebrne. Na wzgórzach mrok złoty.

Czy koloryt № 11) nie ma wielkiego pokrewieństwa z barwą drzew i krajobrazu?

18) Tiziano: Le tre Grazie (Raczej wychowanie amora) (Camera X, № 2)
Na l. Venus po kolana w król. koronie, złotawłosa, rudawa, w białej szacie, która pozwala ujrzeć ramiona nawpół nagie i szyję. Na ramieniu jej oparty amorek zupełnie na l. stronie obrazu (jak № 2 A): Venus zwraca głowę ku niemu (3/4 na l.), wiążąc tymczasem oczy małemu Kupidynowi, widzianemu z tyłu. Ta część l obrazu na ciemnem tle ściany i draperyi. Na pr. okno z różowo oświetl. krajobrazem.
Dwie nimfy. Jedna bliżej z gł. w profilu,

w szacie białej i fiolet-czerwonej, z l. pier-
sią nagą podtrzymuje l. ręką obnażoną
sajdak; prawą chwyta lekko za pióra
strzał. (Podobna do dziewczyny [redacted] § 2 A).
Druga nimfa, wyżej, z głową i pełnemi
nagiemi ramiony à la P. Veronèse
(Berlin, Minerva) podaje łuk, przechy-
lona. Szata czerwona w płowym mro-
ku. Widna l. ręka z łukiem i trochę
białego ram. (bras) po pr. str. obrazu.
Koloryt mniej heroicznie złoty niż
№ 17, karnacye i suknia Wenery biała,
z nieb. szczegółami cieniowana i delikatna.
Nie zbyt typowy, b. sympatyczny Tycyan.

19) Paolo Veronèse: Predicazione di S.
Giovanni Battista. Po śr. św. Jan c. p. oparty
o drzewo, piękny, śniady, w czerw. pł. na
ramie, wskazuje pr. ręką na zbliżającego
się w głębi Chr. – U stóp Chrzciciela kobieta
klęczy (piorąc w Jordanie?), widziana z
tyłu, z l. ramieniem (épaule) i pr. ram.

(bras) nagiem, w sukni ceglasto-, w stanika burakowo-różowym. Głowę podnosi do św., ale widać tylko ~~nyw~~ g włosy, ucho i policzek. W górze na pr. 3 głowy: starzec, mąż z czarną brodą i młodzieniec, obaj w turbanach. Jego ostatniego widać i strój świetny, żółty, płaszcz blado niebieski w kwiaty. Niebo (chmurne) srebrnawe. — Kobiety chwyta się dziecko c. f. — Lewa str. nieskończona. — Koloryt pyszny, nie zbyt świecący, głowy żywe, ruch kobiety śliczny.

20) RAPHAEL Deposizione
VRBINAS (II. Camera, №. 38)
MDVII

Uderza przedewszystkiem kontrast życia i śmierci, ~~[illegible]~~ dźwigających trupa i zimnego w kolorycie Chrystusa; kontrast mechanicznej czynności — i żalu. Dźwigający są to ludzie muskularni i piękni, chodzi w nich, zwłaszcza u

młodszego o linie, naprężenie rąk i nóg, atletyczny charakter. Ramię młodego muszkularne służy do uwydatnienia bezdusznego ciała Chrystusa. – Dramat polega dalej na kontraście m. zewnętrzną akcyą i zachowaniem się atletów, a bólem M. Magdaleny i św. Jana. Obraz kończy się niejako za młodym atletą, lecz grupa około madonny jest jednakże potrzebną do równowagi kompozycyi. Całość w konturach wyraźnych, obliczona na efekta rysunkowe więcej niż malownicze.

21) Rzym 24. XII.

Na poczcie (+), w Palazzo Borghese. U Grimmów. Ona ciągle słaba. – Nie zastaję kardynała. Na Via Porta S. Sebastiano. – U pani E. Malatesta. – „Wiba" w Café de Rome. – W. u Grimmów.

22) 

Kościół św. Piotra. Grobowiec Pawła III Farnese.

Gulielmus della Porta, Mediolanus, faciebat.
W niszy marmur. różnobarwnej papież brązowy, w złoconej tu i owdzie kapie. Pr. ręka jakby błogosławiąca, l. spoczywa na l. kolanie. U dołu na l. Sprawiedliwość, na pr. Mądrość z białego marmuru. S. trzyma w l. ręku opartem na wolucie klucz, pr. leży na kolanie. Młoda, piękna, w szacie fałdzistej (jak na Pietà), z nagiemi kolanami. – M. ma w pr. ręku zwierciadło, chustę na głowie (jak stare Sybille M'angela) i biust nagi, płaski. Postacie przeszło dwa razy wielkości

naturalnéj. – Sprawiedliwość jesto ~~matka~~ siostra (Julia Farnèse, kochanka Aleksandra VI), Mądrość, matka papieża. Na obydwóch blaszane szaty Bernini'ego.

23) Rzym 25. XII. 88.

Na mszy w S. Ignazio, pięknym baroKowym kościele, ubranym chwilowo w czerwone makaty, pełnym świeczników. Jakaś dama modli się gorąco i ogląda jeszcze goręcéj. – Deszcz, grzmoty. – Panteon, grób Rafaela, otwór w harmonijnéj kopule. U św. Piotra, grobowce papieży. ~~[illegible]~~ Na nieszporach w Trinità dei Monti: piękny śpiew zakonnic, operowy, niebedwie skoczny. – Gonitwa za golarzem. – U Frimmów: ona bardziej słaba; surowy sąd nad protestantyzmem. – Obiad u pani D. Malatesta. Towarzystwo to samo co onegdaj.

24)

Muzo dziecinnych lat, ~~[illegible]~~ jeszcze pamiętasz,
Jakeśmy skrzydłem tu białym (sennem) latali?
A oto dzisiaj zaszliśmy na cmentarz,
Gdzie w morze bluszczów zwolna Rzym się wwali.
Więc pośród gruzów tych siadamy smutni;
Nowych szukając jakichś strun na lutni.

Bo nam tu ~~[illegible]~~ razem — i tęskno i błogo,
Jakbyśmy naraz po długiej rozłące
Krainę swojską ujrzeli i drogę,
Kędy cieplejsze wspomnień świeci słońce,
Jakbyśmy lecąc nocą, pokryjomu
Nagle stanęli u znanych wrót domu.

A więc ci, ~~[illegible]~~ Muzo moja, głosów nowych,
Kościelnych dzwonów trzebaby ci dźwięku,
Trzeba mądrości bogów marmurowych,
Co się tak smutnie żalą a bez jęku
I widać tylko na białej ich twarzy,
Że im się przeszłość bezpowrotna marzy.

Bądź mi tych żalów i tych wspomnień godna,
Stań za mną, siostro, i szeptaj do ucha,
Jak jaka nimfa w marmurze pogodna,
Co szmeru wody przechylona słucha
I do swych widzeń ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ skrytych się uśmiecha.
Jak rytmy lekkie ty mi szeptaj z cicha.
(słowa śpiewne)

Mów, że nam spokój będzie i swoboda,
Mów, że tęsknota żadna nie rozeprze
Piersi, co szczęsna jest znowu i młoda.
Ufa w serca szczere i w dni lepsze.
Mów, że nas słońce ozłoci oboje,
Dzisiaj dni moje, jutro rytmy twoje.

Mów tutaj nawet o zgojonej ranie
I śnij mi z przeszłych naszych dni powieści,
W którychby smutne odżyło kochanie
I czar postaci słodkiej i niewieściej.
Niech się ból dawny dzisiaj w hymn zamieni,
Bo noc jest ciepła i laur się zieleni.

25. XII. 88.

25) Rzym 26. XII. 88.

Wstaję późno. Po kawie na śniadanie z Platerami u Doney'a. Z Józefem na Palatyn. Rozmowy polityczno-archeologiczne w kawiarni. U Grimmów. Jego wspomnienia o Mirosławskim i Cybulskim. Do Teatro Dramatico Nazionale na „Odette" Sardou. Teatr pusty, wysoki, dość czysty i jasny. Silvia Pietriboni w roli tytułowej dobra, choć trochę nadto jednostajnie nerwowa. Po 2-gim akcie wychodzę.

26) Rzym 27. XII. 88

Śniadanie u Morteo. Najmuję mieszkanie (Via Della Croce, 6). Boissier o Palatynie. U Grimmów: ona lepiej. Na „Moglie di Claudio" Dumas'a w Teatro Valle. Signora Glech w roli Cesariny dobra, także nerwowa. Zacconi (Klaudyusz) sympatyczny. Dyrektor trupy Cesare Rossi b. oklaskiwany, choć nie zawsze wytworny (agent).

Palazzo Barberini : 27) – 29)

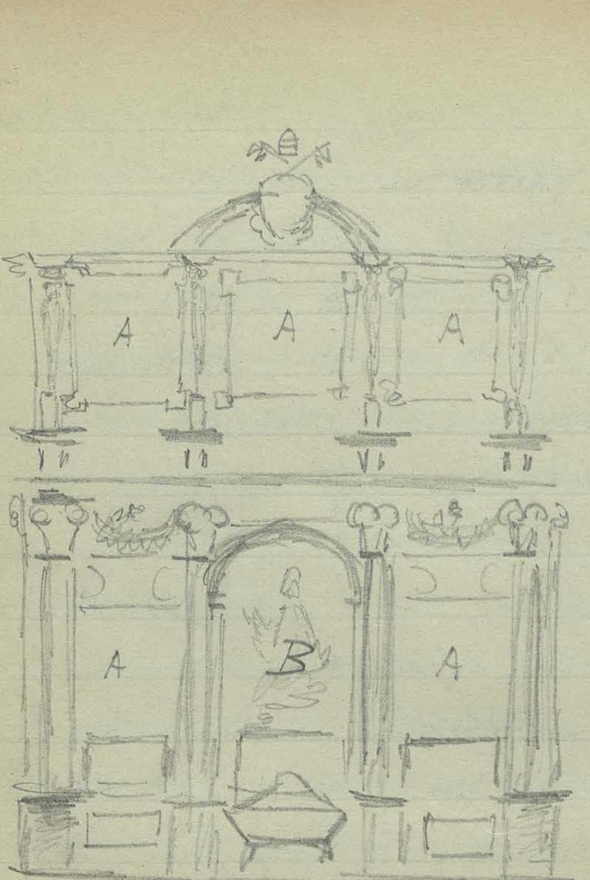
27) Raphael Urbinas : T. zw. kochanka R'a. Turban na czarnych włosach. Patrzy na l. – Pr. ręka na nagiej piersi, przytrzymuje przejrzystą szatę. L. na łonie; na ram. obrączka z napisem: RAPHAEL VRBINAS. Szata amarantowo mleczna na kolanach. Za tło służą rośliny ciemne.

Nie wiem, czy to nie wyobraźnia, ale obraz mimo grubych tonów na twarzy wydaje mi się piękny – i w zmysłowości swojej silny. Twarz jest niewątpliwie nie miła i koloryt żółty wydaje się banalnym, mistrza i epoki nie godnym. Pierś nie zbyt pełna i nie b. wykwitna szata przejrzysta na łonie przyczyniają się do wątpliwego wrażenia. Ale cała postać rysuje się żywa na tle trzymanem ciemno. Ramiona i ręce są b. piękne i twarz – powiedzmy otwarcie – bestyalna nabiera dziwnego znaczenia

kiedy się ją powiąże z tą psią obrożą na ramieniu (jak mówił X. Marceli), noszącą napis właściciela. – Im dłużej się patrzeć, tem bardziej ożywia się obraz i występuje wyraźniej charakter uwodzicielki, władającej nad niższymi instynktami malarza. – Ktoby chciał, mógłby znaleść nowożytny dramat w tym obrazie.

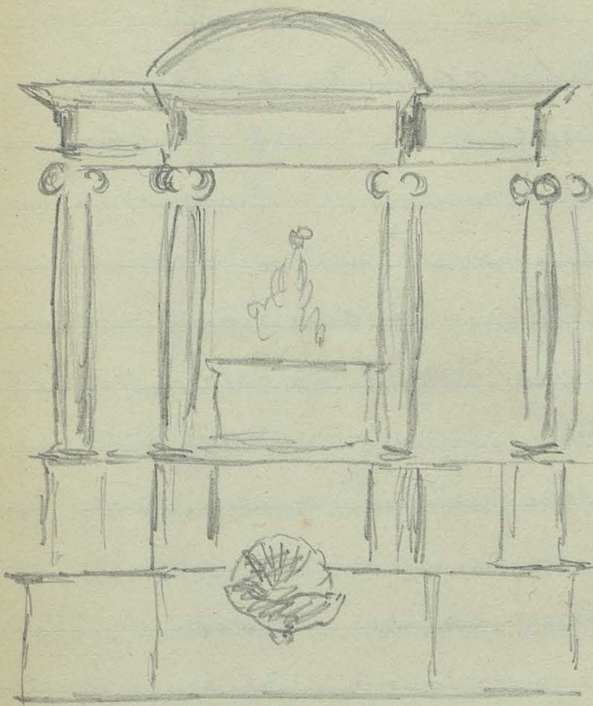
28) Guido Reni: Beatrix Cenci.
Śliczny obraz, choć nosi cechę epoki w powiekach różowych, w kolorycie policzków, niesłychanie lekko ceglastych, w cieniach białego turbanu i szaty białej, zimnych, białawych. – Obraz cały wyblakły nieco i melancholiczny. Oczy śliczne, litosne; tło płowe. W duszy widzi się już krwawy sznur na szyi. Efekt biały na tle niewyraźnem: włosy rudawo-ciemne, czarne prawie ze złotym odbłyskiem na szyi białej.

29) Andrea del Sarto: Św. Rodzina.
Madonna z twarzą 3/4 na l. siedzi
przyklękając l., bliższem nas, kolanem.
Siedzi na niem duże dzieciątko, w prof.
na pr. z głową 3/4, chwyta-
jąc pr. ręką za stanik matki. Na l.
części obrazu, jakby za kamienną ba-
lustradą, Józef e. f. Prawa ręka leży
na kamieniu, lewą się podpiera. Głowy
Sarto'skie, koloryt ciemniejszy, nie siny.
Zaduma w obrazie i w postaciach.
Mad. patrzy w boku, ku pr. stronie obr.,
Józef zamyślony. Chrystus jakby sta-
nął w pośród ruchu. Kolory niezbyt
wyraziste, tylko spódnica madonny,
czerwona z żółto-jasnymi refleksa-
mi. Niebo b. czyste, seledynowo-błę-
kitne. – Obraz pełen namaszczenia.




A _ Płaskorzeźby
B _ Posąg (Syktus V klęczy / Pius V siedzi) Valsoldo (L. da Sarzana) } Capella Sistina
(Paweł V klęczy / Klemens VIII siedzi) } Capella Borghese.
uczniowie Berniniego.

S. Maria Maggiore. Grobowce 4 papieży, w dwóch kaplicach



Santa Maria Maggiore Na pr.
i 1. od wejścia grobowiec Klemensa
IX i Mikołaja IV. –
(Uczniowie Bernini'ego)

32) Rzym. 28. XII. 88.

~~W~~ Listy rano. Do Grimma na chwilę. Palazzo Borghese. S. Maria Maggiore. S. Pietro in Vincoli. Kolosseum. Łuk Konstantyna i Trajana. — W. u pani D. Malatesta. Syn jej i synowa, pani Guiccioli (żona syndyka), hrabina Salm, jakaś księżna włoska, Angielka z domu, 3 panów.

Ozdobą tego salonu, nawet kiedy nic mówi i nie śmieje się jest pani E. M. (a mówi dobrze, ~~[illegible]~~ własne myśli, po prostu, z oryginalnym pewnym lekkim zakrojem bez gonitwy za oryginalnością; śmieje się jak dzieci, srebrnie, przymrużając oczy). Na tle czerwonem salonu przesuwa się jej postać biała, strojna w suknię prostą a fantastyczną, fałdzistą, przepasaną sznurem. Nie dekoltowana, pozwala jednak ocenić szlachetną linię szyi i ujrzeć ~~[illegible]~~ złoty, klasyczny naszyjnik. Rękawy uchylają

się, pokazując białe, delikatne, prze-
rafaelickie ~~wymarzone~~ ręce aż po łokieć.
Głowa malutka o włosach blond cendré, uczesanych à l'antique, nie jest klasycznie piękną; nos ma linję nieco sztywną, jak na obrazach lekko manieryzowanych z Quattro-cento, usta ~~zawsze~~ lekko otwarte, świeże, może nadto rozchylone. Ale jest w tem jakby inne pojęcie, inny wytworny ideał piękności. Najpodobniejsza, zwłaszcza kiedy chodzi w nawpół-klasycznej sukni, biała, trochę uśmiechnięta, do mytologicznych postaci Botticellego, do nimf na obrazie wiosny. I ma ten wdzięk wczesnego renesansu, owianego i nie pogańskiem tchnieniem: indywidualność, świeżość, jakby zadumę w uśmiechu i urok myśli na tej ozdobnej twarzy.

33) Casino Rospigliosi.

Guido Reni: Aurora.

Wspaniale obmyślane światło i kolory. Apollo jasnowłosy, ma niejako za sobą słońce, blask olśniewający. Płaszcz żółtkowo-różowy jak chmurki, jak widnokrąg o wschodzie (po drodze z Monachium do Kempten, 19. XII. 88 tak wyglądały Alpy). Ciało nieco różane rysuje się b. delikatnie a wyraźnie na tem tle jasnem. Im dalej od Apollina, tem bardziej złote tło, żółte: niby chmury w pewnej wysokości, podczas gdy widnokrąg złoci się blado, a słońce nie widoczne jeszcze. Nad końmi potrzymi jak chmurki blask ten już prawie brązowy: takaż i suknia Aurory, jaśniejsza bliżej słońca, ciemniejsza ku pr. stronie obrazu. Rozwiana zaś szata — szara, mglisto-fioletowa. Ramiona i przód twarzy jaśnieją na tle tego welonu i podobnej, ciemniejszej, pło-

wiejącej chmury: to owe ranne ~~chmurki~~ obłoki, znaczące się fioletowo i szaro, o pierwszym brzasku. Są tu i lekko różane tony, ale „czerwonopalcą Jutrzenkę charakteryzują głównie kwiaty. – Na dole, sinieje niebo, brzask się czerwieni leciuchno i złoci. Trochę ziemi jeszcze ocienionej i – pyszny szczegół – morze szafirowe, ciemniejsze daleko od nieba.

Hory mają szaty z częścią barwami jutrzenki. Pierwsza od l. str. szarawo-biała, druga trochę tylko widoczna – płowa, trzecia (seledynowa ?) zielona. Czwarta z pierwszą naw pół nagą nosi suknię czerwoną i płaszcz żółto-złoty. Piąta, w profilu, zielonawa. Widziana z tyłu błękitna. Ostatnia – czerwona. [welon w koło rąk różowy]

Aniołek z pochodnią na od Apollina i chmur za Jutrzenką reflekse mleczno-różowe i płomień różowy: on to zapala złote blaski powyżej horyzontu.

Koloryt podobno restaurowany, za-

pewne po pr. stronie, gdzie jest mniej wytworny. – Obraz pogodny, rytmiczny w ruchach, dążący w kompozycyi cały w jedną stronę: ruch Aurory żwawszy niż pozycya nierozespanego jeszcze słońca. Ruch ten powiększa się i u Godzin: czwarta ciągnie trzecią, trzecia pierwszą; szósta, z tyłu widziana wskazuje w stronę Aurory. Cudowny ruch i plecy!

Palazzo Colonna: 34) – 35)

34) Botticelli: Madonna z dz. (mała). Stoi 3/4 na l., w ciemnej sukni, na ciemnym tle z architekturą. Dz. z głową i piersią e. f., l. r. chwyta matkę za szyję, pr. podniesiona jak do błogosławienia. – Czy Botticelli? Madonna ma typ zwykły. Ręce dobre.

35) Giovanni Santi. Portret 15-letniego chłopca, prof. na l. Długie włosy spadają na czoło, oczy, uszy i zakrywają szyję. Purpurowa czapeczka, amarantowa szata.

świecąca intense. Piękny portret, daleko lepszy np. od donatora w Berlinie. Patyna miła na obrazie, ciemno złotawa. Tło ciemne zupełnie. Popiersie.

36) Rzym, 29. XII. 88.

Ból głowy. Do Casino Rospigliosi zobaczyć Aurorę. – Słońce. Plac Kwirynału. Róże na murach blade i kolumny żałobne cyprysów. – Koło Fontanny Trevi. W Palazzo Colonna, piękny Spagna, Tycyan, etc. Do św. Piotra: efekta światła w olbrzymim gmachu. Koło Farnesiny zaułkami do Corso. (Tyber żółty z mostów). – Szukam naprożno Windakiewicza. U Grimmów na herbacie.

37)

Vitas, hinnuleo me similis, Chloe.

Dzieweczko, pora kwiatów i kochania.
Czemuż odemnie jako ~~drobna~~ łania
Uciekasz, co przez bory i przez gaje
Za matką goni i co chwila staje
Trwożna, bo oto przeszedł szmer ~~przez~~ pnącze
wiosenny, oto nagle ~~przez~~ w murze ~~[illegible]~~ bluszcze
Słońcem wygrzanych jaszczurek gromada
Pierzchła i w ruin szczelinach przepada...[2]

Tobie dziś ~~nie~~ użyć ~~[illegible]~~ życia i urody...
Słuchaj! ~~[illegible]~~ Jać ~~w~~ żadnej nie wyrządzę szkody,
Jam żaden potwór ni dziki zwierz lasu...
Tobie Czas kochać ~~[illegible]~~. Kochaj! Nie trać czasu!

30. XII. 88.

(In Sacris Aedibus Vaticanis, w przedpokoju Macchi'ego)

Dzieweczko, pora kwiatów i kochania.
I czemuż mię unikasz, jako łania
Młodziutka, co przez bory i przez gaje
Za matką goniąc, lada chwila staje,
Trwożna, bo oto przeszedł szmer przez pnącze
Wiosenny, oto nagle między bluszcze
Słońcem wygrzanych jaszczurek gromada
Pierzchła i w ruin szczelinach przepada.

Jako krzew rzadki, gdy z wiosną zakwita,
Stajesz przede mną, z dziecięcia – kobieta,
Ócz pożądanie, w pełni krasy młodej.
Czas być kochaną: jać nie zrabię młodej;
Jam żaden potwór ni dziki zwierz lasu.
Czas ci i kochać. Kochaj! Nie trać czasu.

Odkąd się z dziecka dziewką stałaś gładką,
Za chłopcem tobie chodzić nie za matką:
I pójść w ramiona męża w krasie młodej

38) Rzym 30. XII. 88.

U Monsignora Macchi po bilet na Te Deum (z kartą K. v. Schloezer!). Śniadanie pod Panteonem. Na Te Deum, naprzeciw trybuny dyplomatycznej; przy trybunie dam rzymskich: niektóre przepiękne, jedna z profilem kamei, cudowna w uśmiechu, druga, młodziutka panienka, z profilem absolutnie klasycznym. Duchowy raczej urok pani E. M. blednie przy tych plastycznych pięknościach. Tam u nich salon, na innych trybunach publiczność cyrkowa, chichotliwa i głośna. Défilé strojów ze starych portretów. Nagle hałas, krzyk, szmer niezliczonego tłumu: idzie, rośnie, huczy jak fala. O. św. niesiony na czerwonem krześle, błogosławi wokoło. Wachlarze strusich piór, orszak ogromny. Podczas nabożeństwa zaczynają się śmiechy na nowo. >

Na obiedzie i herbacie u Grimmów. W Café delle Varietà: franc. i niem. chans.

39) Rzym 31. XII 88.

U kardynała Ledóchowskiego. Przez Stanze do Pinakoteki Watykanu:

Pinturicchio – Koronowanie Madonny

Rafael – " "

Perugino – Zmartwychwstanie

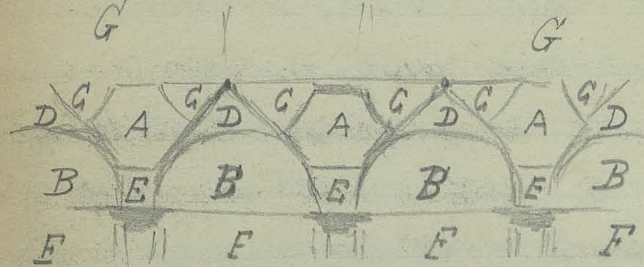
Spagna – Narodzenie

Rafael – Transfiguratio

Caravaggio – Pietà (Złożenie do grobu)

Potem „Disputa". Na Pincio. W domu. Przerzucanie rozkosznego Burckhardta. W. do Grimmów. Do pp. Maraini (Via Agostino Depretis, 86) i do prof. Occioni (Venti Settembre, N.º 4) na powitanie N. Roku. – Ci Włosi są najuprzejmiejsi, najgościnniejsi ludzie na świecie. Pani Maraini inteligentna, miła; pani Occioni musiała być prześliczna, córka jej ma b. piękne, czarne oczy, po włosku czarne. – Oni mówią po włosku, ja po francusku: zgadzamy się wybornie.

40) Układ fresków w bocznej loggii Farnesiny




A. Anadyomene, Herkules z hydrą, z lwem nemejskim etc. (Peruzzi) Tło sine

B. Iris, Daedalus, Icarus etc. (Sebastiano)

C. Putti na smokach z pochodniami. Białe na czarnem tle.

D Apollo, Muzy, Putti na delfinach Tło mozaikowe złote.

E. Putti z tablicami na kulach. Białe na tle czarnem

F Krajobrazy. Galatea. Polifem.

G. Śmierć Meduzy. Dyanna (Daniele da Volterra? Peruzzi?) Tło gwiaździstego nieba.

41) San Piero in Montorio

Nad dwiema kaplicami umbryjskie fresk. przedstawiające alegoryczne postacie (Cnoty? jest ich 8; napisy nie dość wyraźne). W ~~pierw~~ drugiej kapl. na prawo w lunecie ukoronowanie Matki B. – Ręce Boga Ojca tworzą łuk mandorli. Na piersiach ma gołębicę. Mandorla z główkami aniołków. Na prawo i lewo śpiewające i grające anioły.
W 3. kaplicy na l. w lunecie B. O. z książką w mandorli +) W ołtarzu fresk: Marya samotrzeć, z pół głową donatora. (św. Anna w niszy, Marya na stopniach). B. ładne. – wszędzie dużo złota.
Daniele da Volterra b. wpływy.
Sebastian mało widoczny.

+) Nie Perugino!

42) Tempietto di Bramante (Cortile del chiostro S. Piero in Montorio).
16 kolumn, 16 pilastrów. 2 tryglify (3 metopy) m. kolumną a kolumną.
3 schody pod podstawą kolumn toskańskich. – M. pilastrami nisza z muszlą, miejsce na drzwi lub okno, znów nisza, znów drzwi i. t. d.
Ponad balustradą tak samo.
W galeryi monopteru 2 rzędy kasetonów. – Kopuła z barokkowem zakończeniem dodana później.
Całość malutka; wnętrze wydaje się dość duże

43) Rzym. 1. I. 89.

W Farnesinie: cudowna renesensowa loggia w ślicznym pałacu, wśród małego uroczego ogródka. Jeżeli co to ta pyszna siedziba, świąteczna a prosta z malowidłami nieporównanej wesołości i olimpijskiej życie pogo-

dy, może dać pojęcie o życiu odrodzenia, życiu bogów. Są zresztą na suficie sali arcydzieła i postacie nie ustępujące greckim ideałom. Są ciała (np. 3 Gracye z Amorem) piękne jak starożytne marmury, sceny znakomitej charakterystyki (ukazanie się Psychy na Olimpie), grupy wysokiej poezyi pełne (Amor i Psyche na weselu). Na małych ~~ ~~ obrazkach między pysznemi girlandami kwiatów i zieleni każdy Amorek inny i rozkoszny. Wytworne, nawpół ironiczne zastosowanie ptaków; malarsko i poetycznie nawskroś nowożytne dzieło. — Polyfem Sebastiana restaurowany, okropny. Amorek na Galatei, trzymający cugle delfina, prześliczny. Bliskość pyzatego dziecka i delfina ~~ ~~ nasunęła pewno hypotezę o autorstwie Rafaela ~~ ~~ rzeźbionej peterburgskiej grupy. Hypoteza Grimma o Wenerze wydaje mi się

b. prawdopodobną: kierunek strzał 3 amorków przemawia też za tem.
W S. Pietro in Montorio i w Aqua Paola. Na wyspie Tybru, przy portyku Octavii i teatrze Marcellus'a. – U Grimmów. Baronówna Eichthal.
U pani Malatesta na obiedzie. Pani Taida. Siedzę jak głupi. Wracając zachodzę do Caffè delle Varietà. Zabawne. Francuzki, Angielka z ~~[illegible]~~ urokiem oryginalnym córki północy, śliczna Wiedenka bez głosu. „Le Ombre chinesi" – dobrze rysowane karykatury osób znanych z estrady lub ulicy. – Publiczność złożona z dość eleganckich mężczyzn i porządnych kobiet. Wojskowi. Dużo śmiechu. Nieustanne sykanie. Zdaje się, że francuskie piosenki są nadto tłuste dla większości. – Włoska szansonetka nie egzystuje.

44) Rzym 2. I. 89.

Deszcz. Za ciemno w Palazzo Borghese. Sprawunki. Śniadanie u Spillmann'a. – Antologia poetów Tal. XV i XVI w. U pp. Occioni i Maraini. W. u Grimmów (Słowacki, filologia, Heine etc.). Na półgodziny do Caffè d. V. – W domu Burckhardt i Antologia.

Museo Laterano 45)–46)

45) Benozzo Gozzoli.

Na tle czerwonem, płomienistem, które złotem było, Madonna ponad swoim, ~~okwieconym~~ grobowcem, na chmurach fioletowych i promienistych złoceniach à la Fra Angelico, otoczona muzykującymi aniołami, o kędzierzawych włosach jasnych i barwnych skrzydłach. Ubrana w suknię czerwoną i płaszcz niebieski, który jej głowę okrywa i spina się na szyi, a fałdując się m. kolanami, układa się na dole zakrywając stopy i złocąc się rąbkiem, zwraca się Madonna

na l. kn klęczącemu (św Tomaszowi, [na ziemi]
który ma znów głowę blond kędzierzawą i aureolę rytowaną na złocie. Odbiera on „cintolę" Madonny obu rękoma, zwrócony w profilu na pr. – Na dole murawa z kwiatami, trochę gór w głębi; na pr. pomarańczowe drzewo na skale.

46) Predella do tegoż obrazu (45).
6 pól: Narodzenie Maryi,
Zaślubiny
Zwiastowanie
Narodzenie Chrystusa.
Przedstawienie w kościele.
Śmierć Matki B.
Właściwie nie można mówić o podobieństwie do Fra Angelica. Twarze mniej wykończone i mniej ascetyczne. – Renesansowe loggie, kościół gotycki z renesans. pilastrami, sceny z życia, palmy, pomarańcze i cyprysy na tle nieba etc... Pełno życia, wesołości, łatwości w usposobieniu i

technice. Ładne obrazki z życia epoki.

47) Rzym. 3. I. 89

S. Giovanni in Laterano: Kościół, Baptisterium, grobowce chrześciańskie i malowidła. – Ładny Filippo Lippi (Ukoronowanie Madonny) choć w porównaniu np do berlińskiego mniej wesoły w kolorycie i {G. & C. III, 59} pojęciu. – Crivelli (2 madonny) w tonie bardziej złotym, delikatne, o palcach ruchliwych bez przesady zbytecznej. – Francesco Francia (Zwiastowanie) bez zwykłego typu i tredowo blade. – Palmezzano ciepły w kolorycie, źle rysowany; aniołki tylko ładne, żywcem z Melozzo da Forli. – Hieronim Giovanni Santi b. ładny, pojęty piętnie, lecz do koła podobny. –

W. ból głowy. Antologia. U Grimmów („Boris Lensky" powieść panny Kirschner (Ossip Schubin) – Kucharz, Giovanni de' Santi, opowiada historye à la Boccaccio z mnichami, uwodzeniami, pieniędzmi ukrytymi etc.)

48) Domenico Tintoretto (+1637): Maddalena. Nie można się napatrzeć temu dziwnemu obrazowi, chociaż w kolorycie ma ten brunatno-księżycowy ton XVIIgo w. Cały obraz w tym tonie. Włosy stąd rudawe, ciało nieco żółte; rogoże i światło z l. str. mają coś brudno-pomarańczowego. Ale co za pyszny, szczery wyraz; żadnego pobocznego efektu zmysłowego, żadnej deklamacyi. Pani Grimm mówi słusznie, że ta Magdalena to nie zepsuta księżna, ale kobieta z ludu, która kochała i wpadła w grzech, przypadkiem, bez pamięci. W głowie niema ubiegania się za szlachetnością rysów, ale rysunek i plastyka rąk umiejętna i doskonała.

49) Cola dell' Amatrice. Śmierć i wniebowzięcie Madonny. W kolorycie grube, w rysunku (aniołki na górze) sztywne. Najładniejszy, odczuty krajobraz: jezioro wśród nagich wzgórzy. Obydwie

postacie Madonny, zwłaszcza górna nie bez wdzięku. W Lateranie są daleko lepsze obrazy tegoż malarza (Wniebowzięcie; św. Wawrzyniec ze św. Benedykt.; św. Agnieszka (?) z drugą świętą).

50) Madonna na tronie (prostym, renesans., z tłem czerwonem) z dzieckiem, które daje św. Mikołajowi (biskupowi) złote jabłka, podczas gdy św. Marcin (biskup) trzyma palce w księdze – nie może być Botticelli'go. Ani typ Madonny, ani twarz jej nieekstatyczna, ani ruchy spokojniejsze, ani skromny rysunek tronu, ani krajobraz umbryjski, ani koloryt nie przeprzyjoty i głowy świętych mniej wyraziste, pogodniejsze nie pozwalają na to.

Ad§7) I ta Madonna nie nosi zwykłych cech Lorenza da Credi (?) Typy mniej okrągło-pogodne. Koloryt blado-różano chłodniejszy, nie tak złotawy.

51) Sacra Famiglia, gdzie Madonna czyta w księdze wspaniałej i odwraca się do dzieciątka, podanego przez św. Józefa – nie jest chyba Giorgione'a. Sądziłbym, że jaki Wenecyanin z XVI. w. Są rzeczy b. delikatne np. ~~[illegible]~~ kaftan Madonny z jasnymi odbłyskami (amarantowo-biały). Głowy nie mają dość indywidualnego życia, w ogóle życia, ciepłej krwi, koloryt dość ciepła na Giorgione'a.

52) Natomiast wierzyłbym w autentyczność zniszczonego kobiecego portretu Giorgione'a. Blondynka rudawa, uczesana jak owa harfiarka u Strauss'a, siedzi 3/4 na pr., w czarnej sukni, dekoltowanej, z przejrzystą koronką na piersi. Pr. rękę wzięła się pod bok, l. oparta pod oknem o sofę; trzyma palce w książce. Przez okno widać drzewa, wieże jak Torre di Nerone, niebo z chmurami. Światło pada od okna na rękę, cień na ściany

od głowy. Spokojne rozmyślanie dojrzałej kobiety. Wielkie pojęcie przedmiotu, cały obraz ~~Dz~~ ciemny.

§§ 48)-52) Campidoglio

53) Rzym. 4. I. 88.

Galerya obrazów na Kapitolu. U panny v. Eichthal (Ripetta, 176), u p. Peterssen'a, dyrektora instytutu niemieckiego, u pani Rzewuskiej, u Platerów. Obiad z Windakiewiczem. U Grimm'ów. Prof. v. Sickel z żoną, córką Semper'a.—

54)

Madonny Murilla mają coś tułaczego, cygańskiego. Jego Madonna w Pal. Corsini, siedząca z dzieckiem, co ssać przestało, pod obtłuczonym murem jest taką śliczną południową żebraczką, jak Madonna Caravaggia tamże jest żoną robotnika, która ~~dojrz~~ dorastające dziecko w żółtej sukni trzyma

na ręku. (III, camera, N° 17)

55) Rzym 5. I. 89.

W Palazzo Corsini. Platerowie. ~~S~~ Pietro in Montorio. Obiad u Grimmów. Prolog Frydiona. U pani Malatesta: siostra pani Bruschi, pani Lavagi. W Caffè delle Varietà: kwiaty i klejnoty odjeżdżającej Francuzce, M^lle Delormel. Gregorovius

56) Rzym 6. I. 89.

Urodziny Grimma. Marmury na Kapitolu. Vasari'ego Rafael. Caliari o Paolo Veronese. W. u Grimma (pna v. Humboldt) i u pani Maraini. Sama z córką: miłe, rozmowne, uprzejme i inteligentne kobiety. O Grimmie, o Vasarim, o ciężkości Niemców, *, wszechstronności Rzymu, o portretach Chopin'a. – W Grand Orfeo. Vasari

57) Botticelli: Madonna (obraz okrągły) Marya siedzi na ławce kamiennej (w podkowę) i przymykając oczy tuli głowę na pr. do głowy dzieciątka, które w lewej r. trzyma granat, pr. podnosi aby błogosławić św. Jana, malutkiego, klęczącego po l. str. w profilu na pr. i wyciągającego ręce ku górze. Po każdej stronie Madonny po 3 aniołów z liliami, ugrupowanych wkoło książki. Na pr. patrzą wpatrzeni w księgę, na l. jeden tylko, inni w dal. B. charakterystyczny i b. piękny obraz. Ruch Madonny pełen miłości i przeczucia; Aniołki ze zwykłą Botticellego gracyą.

58) Palazzo Borghese. Pierwsza sala.

1.) Botticelli: Madonna, dziecko i 6 aniołów (B 580 f.) (por. § 57)

2.) Sodoma: Pietà. (K.) (B 729 b: Lionardo!)

43) Fr. Francia: M. siedzi 3/4 na pr. z dz. (K.)

56) „ „: M. siedzi, po kol. e. f. z dz. (K.) „Ge-

kränktsein" (B, 623)

57) " " " M. s. e. f. po kol. z dzieck. – Na l. św. Hieronim, na pr. św. Katarzyna. (K)

55) " " . Ś. Antoni, po pas. 3/4 na l. (K)

16) Piero di Cosimo (?): M. i dz. klęczą; św. Jan, 2 aniołów gra na tubach. (K)

60) " " . Sąd Salomona B, 586 f.

54) Lorenzo da Credi: Presepio, B, 585 f, 2.

53) Pollaiuolo (?) : " . (K)

15) Pedrini (?): Madonna karmi; e. f. (B. 670*)

9) Sodoma: Leda (B 729 b)

6) I. da Imola: M. z dz. na l. św. Katarz.?, na pr. jakiś św. (K)

11) " " : M (jak w Chantilly); na l. św. Franc. z Assyżu, na pr. s. Hieronim? (K)

33) Oggionno: Chr. e. f. błogosławi (B, 670**)

32) Luini: s. Agata (K)

18) Perugino: S. Sebastyan (K)

34) " : Madonna po kol. e. f. z dz.

22) Mazzolino da Ferara: Chr. i św. Tomasz. w głębi pałace, wody, góry (K)

23) Garofalo: S. Piotr chodzi po wodzie (K)

42) Szkoła Solario: Chr. dźwiga krzyż (B 745 f)
3,5) 12) 14) Bachiacca: Z życia Józefa (K)
50) Bronzino: Lucrezia (K).

2) Ciemny w kolorycie, ładny, wyrazisty obraz. Nic coby przypominało Quattrocento i Lionarda.
43), 57) piękne pogodne rzeczy. Czy 56) autentyczny? koloryt mniej harmonijny, wyraz mniej sympatyczny, typy trochę inne.
15) Głowa b. lionardesk, koloryt ~~xxx~~ brązowawy na twarzy. Całość tonie w cieniach czarnych. (Por § 62)
16) Duży, okrągły, obraz bez lasserunku. Postacie znaczone światłocieniem brązowo-żółtawym.
60) Małe figurki w logii o 3 nawach.
54) Silny światłocień.
53) W porównaniu do bert. Pallainolo wydaje się bezradniejsze, mniej kolo-

rysotyczne, twardsze w rysunku i (polega na) ~~[illegible]~~ bardziej plastycznych efektach

33) Młody, bez brody, blondyn w lokach, z kulą w l. r. – Lionardesk

50) Ładna w wyrazie. Głowa. Goldener Firniss

23) Garofala poznaję po srebrzystych tonach głów ładnych, gładkich, wykończonych, uśmiechających się nieznacząco, uczesanych starannie. Madonny i aniołowie powracają nieustannie w tym samym typie. – Tu św. Piotr chodzi raczej w wodzie (blisko brzegu) niż na wodzie.

9) Także za polewą brun doré

57) Rzym 7. I. 89.

W Palazzo Borghese: mnóstwo obrazów nie mogę się doszukać, są w prywatnem mieszkaniu. Fotografie. Nie zastaję pani E. Malatesta. W. u Grimmów i na „Fulvio Testi" w Teatro Drammatico Nazionale. ~~Ste~~ Sztuka Pawła Ferrari nie powinna się była dostać na scenę: są to trzy obrazy bez związku, bez dramat. interesu, połączenie okolicznościowego dzieła (przeczucia jedności Italii) z [illegible] rodzajowo-literackim obrazkiem. — W Caffè delle Varietà. Grimm o Deposizione.

58) Rzym 8. I. 89

Na poczcie. Galleria Doria. Grobowiec z Meleagrem. — W Stanzach Rafaela. Do Loggii, bo Leon XIII przechodzi. — Atylla, Szkoła ateńska, Heliodor. — W domu. Grimm o Stanzach. Fotografie. List do

pani Ciechanowskiej: U Grimmów. Jego broszura o Goethem i Schadowie. — W C. delle Varietà. — Lafenestre

59) Palazzo Borghese. Druga sala.

1° Garofalo: Madonna z dz., ś. Elżbieta z ś. Janem, ś. Anna, inni święci. Trochę krajobrazu. (K)

2° Bronzino: Kleopatra. [redacted] Popiersie. Ściemniałe. (K)

4°, 8°, 15° G. Romano: Madonny. Zczerniałe. Nieznaczące (K; B 724d?)

6° Garofalo: Marya c. f. z dz. Po pr. św. Józef podaje dziecku kulę, po l. archanioł Michał 3/4 na pr. 2 głowy w głębi. „Sauber" (K)

9° Ortolano: Deposizione (B 737d). Nie Garofalo. Ton cieplejszy, złocistszy, bardziej wenecki nawet w porównaniu do cieplejszych rzeczy Garofala (Np. 1°). Światłocień śmielszy, miejscami ciemny, zawsze brązowo

złoty. Postacie mniej konwencyonalne, owszem odczute choć patetyczne. Koloryt przejrzystszy, głębszy; bez porównania szersze malowanie. Fałdy śmiałe, nakładane szeroko – a wszystko lakierowane gładko, jak u Garofala. – Ręce dziwne, jakby w rękawiczkach.

Chrystus leży, martwy, z głową podtrzymaną przez matkę, która klęczy w prof. na pr. U głów Chrystusa M. Magdal. z podn., rozkrzyżowanemi rękoma, klęcząca. Pol. str. obrazu trzecia Marya, e. f. z płaszczem czerwonym Madonny. M. nią a Madonną stoi – na 2. planie – w prof. na pr. Józef z Arymatei z gwoździami w l. ręku. Nicodemus, w turbanie, rozmawia z nim w prof. na l., trzymając koniec całunu Chrystusa. Dalej na pr. św. Jan e. f. składa ręce z wyrazem boleści. w głębi krajobraz. S. Krzysztof.

10° Scarsellino: Nascita di un nobile bambino. Kilka żywych scen, rysowanych pobieżnie, kolorystycznych. (K).

12°, 13° Garofalo: Wskrzeszenie Łazarza z Bogiem O. w chwale (2 egzempl.) (K)

18° G. Romano (K): Juliusz II (Kopia z Rafaela)

~~19°~~ 21° J. zw. Rafael: Portret kardynała 3/4 na pr. z brodą, po kolana, siedzi z książką, opartą o stół z czerwonym dywanem. (K)

22° G. Romano (K): S. Jan Chrzciciel (Kopia z Rafaela w Darmstadzie)

23° Garofalo: Noli me tangere (K) Jakie ciemne!

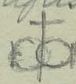
26° Bronzino? Parmegianino? Cesare Borgia (B 744a)

29.° Peruzzi: Venus, po kol., naga, z pr. ręką na łonie. Raczej jak posąg niż jak kobieta. Efekt plastyczny, światłocieniowy bez kolorytu (piersi). Tylko trochę złotych włosów. Szczupły typ nie

bez wdzięku. (K; B 733 i)

36° Zła kopia Madonny Alba Rafaela (B 697+)

38° Rafael: Deposizione. (B 696 b)

40° Fra Bartolommeo (K): Św. Rodzina. Ładny ton, złoty, ciemny. Typy łagodne, Rafaela dość bliskie. Napis: 1511 zapewne stary i znak  domalowany.

42° Garofalo: Chr. i Samarytanka. Blask zeszedł z obrazu.

44° Sodoma: S. Rodzina. Dość ciemny, ale mniej smolny w kolorycie obraz niż №2 w I sali. Madonna ładna, nieco uśmiechnięta.

53° Rafael(?): Portret Pinturicchia(?) K. Dobry, chłodny portret e. p. Twarz gruba, oczy małe. Koloryt brązowy nie b. ciepły.

54° Antonello da Messina (!): Portret (K)

55°, 56°: 2 Madonny Garofala ze ŚŚ. — Pierwsza srebrna, druga złota.

59° Mazzolino: 3 królowie u żłobu. Barwne, z wykrzywionemi twarzami Mazzolina. (K)

60° Garofalo: Presepio (K) Nadto złote, nie dość lizane

65° G. Romano (K): Kopia Fornariny z Gal. Barberini.

60) Palazzo Borghese. IX Sala.

I tre affreschi attribuiti a Raffaello furono distaccati nel 1834 dal Casino detto Bevilacqua nella Villa Pinciana.....

61) Aurora Guido Reni'ego (por. § 33)

Koloryt epoki charakteryzuje się światłami: na niebieskiej szacie mleczno-białe, na zielonej i różowej podobnie (np. szata Apollina i 4. hory). Plama tejże jest żółto-złoty w światłach, żółto-brunatny w cieniach. Ostatnia nr 1., jedyna w turbanie, ma właści-

nie suknię popielatą, tylko cienie np. na ramieniu są białe.

Jak odmiennie powpletane ręce! Kto prawą rękę podaje pod drugą, ten i z lewą zwykle tak czyni por. 3-cią horę. Tu i owdzie czuje się pyszne ciało pod szatami.

Krajobraz, na fotografii tylko plama, tu cudowny, szeroko, monumentalnie pojęty.

62) Pedrini (Casino Rospigliosi) (Nazwane tam: Scuola di Lionardo).

Madonna e. f. pó kolana, na tle kotary po l. str. i krajobrazu po pr., trzyma prawą r. dzieciątko a lewą podaje mu pierś (wśród dziwnego otworu koszuli). Jezus pr. ręką opierając się na kolanie matki, daje l. znak niechęci.

Głowa Madonny lionardesk, włosy długie w kędziorach spadają jej ze stron obu. Koloryt głęboki, nie nadto świe-

ny, rafaeliczny raczej niż wenecki. Kotara czerwono-amarantowa spokojna i piękna. Malowanie gładkie à fleur de toile.

Temat ten sam, co N: 15 w I sali Palazzo Borghèse. Ale tamto jest chyba słabą kopią, przeniesioną w późny smolny koloryt.

63) Jeszcze w Casino Rospigliosi:

a) Van Dyck: Portret męski po pas. Młody mężczyzna, uśmiechnięty znacząco, przebiegle, wytwornie. Jakby dawał znak powieką. 3/4 na l. – Kryza, suknia czarna, l. ręka pod bok. Szczegóły pobieżnie

b) L. Lotto: Vanità. Kobieta, 3/4. na pr. Popiersie. Trzyma ucho pr. ręką prawą i lewą, obnażoną, zakłada kolczyk.

c) Signorelli: S. Rodzina. Marya klęczy w pr. na pr. Na l. ręku ma

dzieciątko (brzydkie), które pr. ręką sięga jej stanika. Po pr. stronie głowa s. Józefa 3/4 na l. a po l. głowa s. Jana Chrz. (15-letniego) w prof. na pr.
d) Rubens: 13 głów a raczej popiersi po pas. Chrystus i apostołowie. Niektórzy oryginalni, inni może ze szkoły.
e) G. Reni: Andromeda. Blade i afektowane.

64) Rzym 9. I. 89.

Pal. Borghese. Casino Rospigliosi. San Giovanni in Laterano. < Przez Porta S. Giovanni — via delle mura — pod amphitheatrum castrense, wzdłuż Aqua Claudia. Kwiaty wzdłuż drogi, motyle. W jakimś ogrodzie u wrót szereg grobowców i torsów starożytnych. Między innemi sarkofag renesansowy bez napisu ze śpiącą figurą prałata i śliczną ornamentacyą. Potem w odległości

kilometra od Via delle mura, wśród bluszczów, ścieżyną głęboką, nazad ku Via Appia Nuova i parę kilometrów na południe. Przedemną sinawa grupa gór wkoło Monte Cavo, ze światłem w oknach Rocca di Papa, kiedy się słońce płomieniste do zachodu zniżało. Na lewo góry sabińskie tak wytwornie fioletowe jasne, z odcieniami siności i róży, o których śniło się chyba Quattrocentistom, ale śniło tylko. – I wszystko świato i jęło się profilować, kiedym zmęczony wracał tą ruchliwą ulicą do Porta S. Giovanni. – Na obiedzie u Grimmów. Rzeźbiarz Gerhard. Spotykam Platerów w C. delle V. – Vasari o Pinturicchio.

65) Palazzo Corsini. Sesta Camera.
50°) Tycyan: Alessandro Farnèse. Popiersie w kardynalskiej szacie i czerwonym birecie; 3/4 na pr. Głowa młoda, o czarnych włosach i brodzie, wardze dolnej nieco odwiniętej. Oczy ciemne patrzą wprost na widza. Jest coś nie miłego, banalnie złotego w tonie, coś nie dość wytwornego w charakterystyce, w rysunku, w sposobie rzucania cieniów np. od brwi na powieki. B uważa obraz za oryginalny lecz przemalowany.
32° Przypisywany Van-Dyck'owi portret 30-kilko-letniego mężczyzny e. f. przypomina b. głowę C. Maratta w Berlinie i tonem bardzo złotym i techniką koronek. Ładna, otwarta głowa, wychodząca z ciemnawego tła. Na Van-Dycka koloryt zbyt ciepły i karnacya nie dość delikatna, nadto jednolita, bez różowych i błęk. reflexów

35° Sc. Gaetano: Kardynał Savelli. 3/4 na l., z brodą siwiejącą, w amarantowo-czerwonym płaszczu i czerw. birecie. Popiersie. Rysy piękne, surowe, wyraz poważny. Sumienny portret.

22° Rembrandt (?): Głowa staruszki. Nie R.! Malowane drobno, à fleur de toile, bez życia.

37° Rembrandt (?): Portret własny, w zbroi. Nie R.! mimo białych świateł na stali czarnej. Głowa czerwonawa.

39° Rubens: Głowa starca, o kędzierzawej brodzie i włosach, w prof. na l. Światło silne na oblicze, oka nie widać, tylko cień. Światło, po rubensowsku malowane.

15° Może także Rubens. Głowa ciemna w prof. na pr.

66) Pal. Corsini. Terza Camera.

Ecce Homo: 1° Guercino

89.° Guido Reni

88.° Carlo Dolce.

Pierwszy bezsprzecznie najsilniejszy. Człowiek potężny, prawie atletyczny, który bardzo cierpi. Na piersiach ślady razów. Oczy nabiegają krwią, usta sinieją, ręka nawet ma coś zsiniałego. Efekt światłocieniowy b. szczęśliwy. Tło ciemne, płaszcz płowo-czerwonawy.

Drugi blady w kolorycie i wyrazie. Nic indywidualnie stworzonego. Aureola wyblakła, szata blado-różowa z ciemniejszymi cieniami (por. § 61). Plamy oznaczają krew.

Trzeci ugania się za efektem. Twarz ma trupio-zielonawą; na tle sinawem z brzaskiem aureoli, z dziwnym światłocieniem na twarzy, w fioletowo-płowym płaszczu. I to widmo ma na czole i policzku krew realistyczną, nie rubi-

nowo-przejrzystą jak u Guercina, ale grubą, skrzepłą, czerwoną krew.
[W gabinecie Galeryi Corsini jest jeszcze fresk G. Reni'ego: „Ecce homo" (w tonach sinych, z koroną cierniową wiążącą się ładnie z włosami, z brwiami ściągniętemi boleśnie) daleko lepszy od obrazu. – (N: 10).]

9° A. del Sarto. Madonna, po kolana, lekko 3/4 na l. stoi, obejmując a raczej jakby ochraniając pr. ręką dzieciątko, w l. ręku trzyma zamkn. książkę, opartą o kolano. Jezus e. f., siedzi na postumencie (koloru drzewa, nieco płowego) i pr. ręką chwyta pr. nogę koło (kostki, l. rękę kładzie na pr. kolanie; l. nóżka zwisła. – Koloryt b. pogodny i jasny, bez sinych refleksów. Karnacya ciepła, włosy prawie złote, suknia Madonny wesołego czerwonego koloru, płaszcz siny na różowe refleksa na kolanie. Krajobraz pogody, niebo

przejrzyste. Typ Madonny zbliżony do weneckiego, dziecko ma ów „rictus" Andrea. Na książce napis: A · S · MDIX. Por. § 122

15° A. del Sarto: Mała Madonna e. f. po kolana z dzieckiem siedzącem w prof. na pr., odwracającem główkę do widza. Koloryt bardziej charakterystyczny. Odcienia brudnosine, jasne. Czy Andrea ?

67) Ercole Grandi: (Ottava Camera, No: 12), Pal. Corsini): S. Jerzy konno zamachuje się na smoka. Na pr. w głębi modląca się kobieta. Koloryt jasny, pogodny, raczej srebrnawy, naiwny i miły. Krajobraz śliczny.

68) Rzym 10. I. 89.

Budzę się z bólem głowy. Galleria Corsini. Fotografie. Grimm o Goethe'm i Schadow'ie: ładna praca, bezstronna, dotykająca wielu ciekawych pytań i jak prace Grimm'a, wychodząca po za widnokrąg tytułu. Na chwilę do Grimmów. Czybym czego nie napisał o willi Helbig?

Do Teatru Costanzi: Barbiere di Seviglia. Emma Nevada doskonała Rosina. Nie ładna, ale zgrabniutka, zabawna, – brak mi jeszcze jednego przymiotnika: coś między „enfant terrible" „espiègle" i „naseweis". Korzysta wybornie ze swego ślicznego pianissima. Co za idealnie wesoła muzyka! Tyle lekkości, elegancyi, wytworności, poezyi nawet rzuconej na tę historyą o wstrętnym starcu, źle wychowanej pannie, kandydacie do kryminału, brudnym intryganie i

rozpustniku wątpliwéj wartości. I jak orkiestra śpiewom, akompaniuje sztuce jakąś pieśń miłosną wesołej, prostej, jakiejś idealnej miłości, o jakiej wiedzieli tylko najwięksi poeci, miłości, coby cała była w pociągu, w uroku, w myśli i wnet w czynie – bez westchnień i bez poezyi. Dziwny sen w XIX w. miłość bez literatury! Parę kropel z nektaru Romea wpadło do szklanki Rossiniego. – Dziwnie zaraz odbija od tej muzyki pieśń z „La Perle du Brésil" David'a: zaraz sentymentalny powiew. Swoją drogą nie słyszałem nigdy takiego trylu i takiej swobody i czystości kryształowéj głosu, jak w zakończeniu tej aryi. – W teatrze dość ładnych osób. W loży na I piętrze na lewo, blondynka tak klasycznie piękna, że możnaby chyba w marmurze dać o niej pojęcie. Uczesana à l'antique, z włosami wstającymi od szyi, wysoko, w białej sukni,

o bufiastych rękawach, z szyją widoczną. Coś między ciocią Incią a panią Jerzową Epstein, ale o wiele klasyczniejsza, doskonalsza, spokojniejsza. Ta piękność nie pociąga mię wcale: wolę dobrą statuę. (NB. Jeż Epstein z Janem Zamoyskim w teatrze).-

Czy piękność posągów jest tak duchowa? czy wdzięk jest większą kobiecością od piękności.

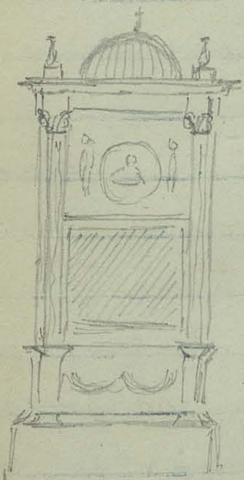
Po 2-gim akcie baletu „I dni toci" (Robert i Bertrand) wychodzę.

69) Po galeryach same Niemcy. Spotkałem panią Buchholz. Anglików niema wiele w tym roku.

Pani Buchholz przyznaje zawsze, że obraz jest wielkiem dziełem sztuki, ale nie jest jej sympatyczny.- W czem jednak leży sztuka? Okropne pytanie. Pani Wilhelmina nie wie - i ja też.

70) Rzymska ara w Museo Laterano (sala VI, № 448). Scena ofiary. Po l. stronie trzyma 2 chłopców byka, na którego się zamachuje mężczyzna toporem. Czy ruch nie przypomina kartonu Rafaela do „arazzo": Ofiara w Lystra.

71) Santa Maria in Araceli

a) 

Grobowiec: Giovanni Baptista 1507. Lucrezia Maxima infelicissima mater.

Dobry biust suchego, młodego wojskowego.

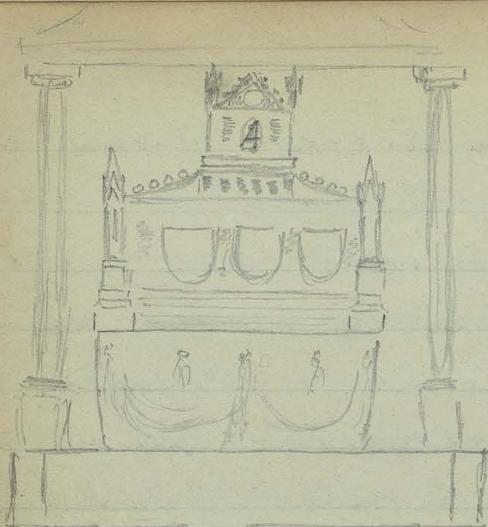
Typ ten sam, co na obrazach z Quattrocento wydaje się jak rytowany w profilu.

Delikatne, płaskie ornamentacye.

B, 412 l.

b) Posąg marmurowy siedzącego Pawła III, b. dobry. 1543. postawiony na Kapitolu. Po 1870. tu przeniesiony

c)




Grób Savellich

Sarkofag starożytny na dole (3 fauny na rogach i wśrodku; girlandy owocowe i 2 portrety - popiersia) Nad tem grób gotycki w stylu Cosmatów z białego kamienia i mozaiki barwnej ze złotem. Statuetka siedzącej madonny w niszy (A) Wszystko ujęte w kolumny i dach barokkowe.

d)



Grób: Ludovicus de Lebretto. W Niszach nad trumną, na której biskup leży Ś. Piotr i Paweł. Pod kolumienkami, obok trumny Ś. Michał archanioł i Franc. z Assyżu

72) S. Maria in Araceli. Freski Pinturicchia

A) Ściana naprzeciw okna:

a) S. Bernard leży na marach na rynku w Città di Castello. Z lewej str., z pod loggii mieszczanie, z podestą przychodzą. Z lewej kobiety i Pinturicchio sam. Za marami ślepy, żebrak z ręką sparaliżowaną etc. U stóp i u głów po 2 zakonników (Dominikanów?) Bogata loggia na l. w głębi kościołek wysoki, renesansowy ze złoconą kopułą. Na prawo w głębi dom z loggią, pod arkadami której byk zabił człowieka.

b) Półokrągłe: Marya Egiptiaca na pustyni na pr. Na l. dysputują o niej mężczyźni

B) Ściana ołtarza:

Na dole św. Bernard z książką otwartą którą pokazuje. Na l. s. Ludwik z Toledo (?) biskup, na pr. s. Antoni

padewski z płomienistem sercem. Krajo-
braz górzysty w głębi, ~~[illegible]~~ z cyprysa-
mi, palmą, skałami. Po 1. str. Ś. Ber-
nard napadnięty przez zbójców poka-
zuje im krzyż.

Na górze Chrystus nagi, błogosławiący,
w mandoli z aniołkami. 6 aniołów
gra na różnych instrumentach.

C) Ściana z oknem.

a) Na lewo do pół-wysokości okna. Ś.
Bernard klęczy nagi, jakiś mnich
wkłada mu suknię zakonną

b) Pod oknem: dwóch mnichów dys-
putujących w gronie męskiem. Fi-
gury po pas. W krajobrazie sze-
reg jeźdźców.

c) Na prawo do ~~s~~półwysokości okna.
Ś. Franciszek dostaje stygmata. Ś.
Bernard (?) trochę w głębi.

73) Rzym 11. I. 89. 87

Nie zastaję pani Maraini w atelier. Museo profano w Lateranie. Po obiedzie u Grimmów do panny v. Eichthal na wieczór. Monsignor v. Braunschweig, znany ze swego nawrócenia, piękny prałat, grający Chopin'a; Conte Castracani (potomek Castruccia, oczywiście), gruby proboszcz en culottes et bas de soie; Marchese Lotteringhi della Stufa, plus papiste que le pape, dwie panie. — Do pani Malatesta: p. Plater, Odescalchi, marchese Micchiatelli z żoną (Pallavicini z domu). Pani Bauh opuściła Rzym, chora.

74) Rzym 12. I. 89.

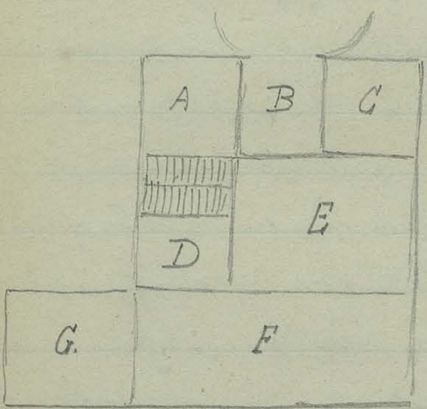
S. Maria in Aracoeli. U panny v. Eichthal: pójdziemy do pani Helbig! – Rano z korektą artykułu u Grimma, wieczorem na obiedzie. Na „Sonnambula" w Teatro Costanzi. Pożegnalny wieczór tej białej, drobnej śpiewającej dziewczynki, Emmy Nevada. Ogromne owacye, w której biorą udział loże, parter i orkiestra.

75) Rzym 13. I. 89.

Deszcz: nie pójdziemy do Helbigów! W domu: pisaniny. Na obiedzie u Grimmów z panną v. Stengel, ultramontanką gorącą. Kurt von Schlözer. – Chwilę w Caffé delle Varietà.

76) Rzym 14. I. 89. 83

wstaję późno. Do panny v. Eichthal. San Onofrio. Freski Peruzzi'ego w tribunie: 3 królowie, Madonna wśród świętych, ucieczka do Egiptu. Nadto aniołowie i s.s. na suficie. _ Grób Tassa. _ Jego ciekawy biust w klasztorze. Madonna Leonarda na korytarzu. _ X U pani Helbig w Villa Lante.




A _ pokój Pani
B _ wejście, sień
C _ boudoir
D _ biblioteka
E _ salon
F _ loggia
G _ pracownia malarska

Willę wybudował Giulio Romano dla Baltassara da Pescia 1531 r. _ W salonie na suficie herb Borghese, na rogach połączenia Borghese i Lante. Nadto 4 biusty w płaskorzeźbie

(Bachus, Apollo etc.). W Boudoirze wśród grotesków 4 portrety kobiet al fresco (popiersia): m. nimi Fornarina z pat. Barberini. — W bibliotece 4 portrety mężczyzn. — Herb na sufiecie boudoiru: 3 białe orły (herb Lante). — Loggia prześliczna w proporcyach, stuki według rysunków Giulia Romano. Widok stąd i z pracowni nie do opisania. — Pani Helbig, żona znanego archeologa, jest z domu księżniczka Szachowska. Matka jej Czetwertyńska. Na około tej rossyanki siedzą: Francuz, Niemka, Włoszka, Rumun, Turek i Polak. Po herbacie gra pani Helbig znakomicie, na rozstrojonym fortepianie: adagio Bethoven'a, Orfeusza Liszta, polonez Chopin'a (na wzięcie Warszawy), prélude 7-my i 23-ci Do twarzy z muzyką tej renesanso-

wej willi, które rozmiary uspasabiają radośnie i spokojnie. Jest coś miłego w tem wesołem, kosmopolitycznem zebraniu pod freskami G. Romano. Panna Helbig („sie sieht aus wie ein erstarrter Fluss" mówi pani Grimm) gra na skrzypcach. Musiały w XVI w. grywać na tym instrumencie kobiety: ruch ich jest inny, wdzięczniejszy, nie dający się z chłopca rysować. Gra H. przypomniała mi nagle ruch aniołów na tyle obrazach umbryjskich.

Wieczorem do Teatro Valle: „I nostri intimi" C. Rossi w roli męża doskonały. W „la femme de Claude" wydał mi się trochę przesadny, w roli poważnej, niemal dramatycznej. W swej prostocie i naiwności komicznej jest pełen godności, finezyi i rozumu. Glech w roli żony raczej akcentuje niż gra, ale ma dużo

wdzięku i włoskiej, sympatycznej prawdy. N. Masi (Thomson) inteligentny aktor, który nadużywa odcieni i podkreślań. — Sztuka, mimo zbyt widocznej kanwy, żywa i zajmująca. Jedni Francuzi wiedzą dziś, co jest teatralne.

77)-78) Palazzo Doria.

77) Nawiedzenie ś. Elżbiety (I. Braccio, №26). Garofalo? Ortolano?
Duży obraz. Figury wielkości natural, na tle białego gmachu z kolumnami po l. i krajobrazu po pr. stronie.
Marya idzie od prawej str., Elżbieta zabiega jej z lewej. Po pr. kilka postaci, na 2. planie, ~~[illegible]~~ po l. Zacharyasz.

Chyba Garofalo, ale w takim razie doskonały. Wszystkie małe jego roboty byłyby „kiczami”, a talent i pracę zachowywałby artysta na duże swoje kompozycye. — Koloryt bardziej złoty ~~[illegible]~~ niż

w wielkiej części robót. Garofala, ale technika nie ma żadnej z właściwości Ortolana na „Deposizione" w Pal. Borghese (s. 59, №9). Te same zresztą łamiące się światło na szatach niebieskich i amarantowawych, na włosach blond w lokach. Wyrazy spokojne, ręce inne jak u Ortolana. Technika mniej śmiała, „oczy" w światłach czarne; wszystko gładzone. I głowy do Garofala zbliżone.

Zresztą wisi obraz fatalnie

78) Narodzenie (II. Braccio, № 61)
Ortolano? Garofalo?
Dziecko na 1. planie na pieluszce. Madonna po l. str. klęczy, za nią Józef oparty o piedestał, u jego stóp młody ś. Jan. W głębi św. Franciszek z Assyżu, klęczy ze skrzyżowanemi rękoma. Po pr. stronie Marya Magdalena (?) stoi z prawą r. na piersiach, w lewej trzyma

naczynie z alabastru. Po l. stronie na tle kolumna i części ruiny, – w głębi jezioro, skały, miasto – bardzo sine. chórek aniołów w obłokach.

Myślę, że Ortolano. Zielone szaty jak na „Deposizione”; typy mniej gładkie jak u Garofala, charakterystyczniejsze. Ś. z [illegible] urną bardzo ładna w ruchu, swobodniejsza. Nadewszystko ciemno-złote cienie.

79) „Galatea.”

Ujęta między dwa pilastry niebieskie ze srebrno-złotymi rysunkami, pod lunetą Sebastyana del Piombo, przedstawiającą Iris (Juno?), ponad malowaną kotarą, wydaje się nie wielka choć postacie są wielkości naturalnej.

Co do kolorytu. Polifem ceglasto-czerwonawy, z brodą i włosami brunatnymi; dolne ciało zielone, jakby z zielonego brązu. Na fali szarawy refleks tych dwóch kolorów Polifema.

Galatea mleczno-różowawa, blondynka, z przepaską

zielonawą na włosach i żółtą zarzutką. Płaszcz Venery czerwony minium, złocą się na nim włosy. Ciało raczej smagławe, słońcem przyzłocone. (Na kolanie l. światło szare). Ten sam ton, może nieco różowawszy, na Amorek przy Delfinach. Płaszcz jego różowy i ciało rzuca refleks na wodę.

Inne ciała żółtawe, słońcem wygrzane. Nimfa ma jakby kroplę karminu w karnacyi. – Koń siwy. Nogi trytona w głębi brązowe, kasztanowate. – Morze szare, błyszczące białą łuską w głębi. Na niebie pełno chmurek szarawych i białych: słońca dziś niema.

Venus tak dziewicza, w kształtach tak skromna jak najpiękniejsze starożytne statuy. Budowa kolana i ramienia. Linia pleców na tle szaty.

Amorek dolny – jedna z najpyszniejszych kreacyi Rafaela.

Tryton po pr. str. trąbiący brodzi po fali. Drugi, z nimfą, pomaga sobie drągiem, jak-

by jechał tratwą.
80) Do najcudniejszych rzeczy w wielkiej loggii Farnesiny należą ptaki w trójkątnych ramach bajki i w trójkątnych fantastycznych scenach z Amorkami. Jak ciągną gołębie wóz Wenery, wyciągając główki i skupiając nogi. Jak ulatują nad nią podczas audyencyi u Jowisza; jak zdają się ją opuszczać, kiedy Psychę puszkę przynosi.
Amorek z caduceum ma koło siebie kilka srok, Amorek z piszczałkami Pana — sowę, której dokucza dudek i gil i wrona. Zimorodki, gdzie trójząb Neptuna, nietoperze gdzie widły Plutona. — A co za pantera gdzie Amor ulata z gronami Bachusa, jaki smok legendarny, dziecinny i nowożytny, gdzie młot Vulkana. — I pełno jaskółek, wróbli, unoszących się, trzepocących, — najwyższe dzieło życia, sztuki i poezyi.

81) Głowa przypisywana M. Aniołowi w lunecie małej loggii Farnesiny jest b. charakterystyczna i silna, na dzieło Peruzzi'ego chyba za dobra.

82) 


S. Andrea della Valle.

Ponad drzwiami

Grób Piusa II (Grobowiec Piusa III naprzeciwko, w tym samym rodzaju).

83) Pani Helbig oświadczyła mi wczoraj, że następcą Leona XIII. będzie Hohenlohe („Ignis ardens"). wtedy przyjmie nazwę Grzegorza XVII. i zajmie się muzyką kościelną, która tego potrzebuje. Tymczasem śpiewa ku zdumieniu Schlözera i pań „Les Adieux" ~~[illegible]~~ Schumanna i ma papier listowy z napisem:

„Lasciate che ciascuno s'arrangi".—

84) Rzym 15. I. 89.

w Palazzo Doria. Pani Grimm. List Mamy o psie. — Do Farnesiny. Palazzo Farnese: najwyższe dzieło wielkości i prostoty majestatycznej. Palazzo Massimi alle colonne ze swojem malowniczem podwórzem. S. Andrea Valle: Domenichin'a freski w trybunie b. ciekawe i ładne, zwłaszcza dzięki krajobrazom dość nowożytnie pojętym lub architekturze. Mimo Burckhardt'a, wydaje mi się, że nie można nawet porównać z temi scenami 4 ewangelistów poniżej kopuły. Do domu: — Caliari o Paolo Veronese. Do teatru Costanzi na „Orfeo" Glucka z Amerykanką - Niemką Heleną Hastreiter w tytułowej roli. Wystawa b. dobra, chóry i orkiestra doskonałe. Zdaje mi się, że Rosa Papier była lepsza jako Orfeusz (w Berlinie u Krolla, na wiosnę

1885r. wśród śmiesznych dekoracyj, niemożliwych chórów) Ale i Hastreiter śpiewa bardzo pięknie i ma skulpturalne chwile. Opera zaś jest tak cudowna - taka cudowna - że się jej zawsze słucha z anielskim spokojem. Świat ślepy, na który jakby się okradała starożytność i chrześciańskie pojęcia. Podobnie jest w „Ifigenii" Goethego, trochę w „Tassie." Rzym powinienby być siedzibą takiej sztuki i takich harmonij, co z tradycyi nieprzerwanej płyną. Ale polityka, obojętność dla pamiątek i dziecinne gospodarowanie po nowo-zajętem mieście nie dopuszczą do tego. Z drugiej strony działa i kwas klerykalny. ✓

85) Rzym 16. I. 89.

Deszcz. Bół zębów. Giosuè Carducci: Rime nuove. List Ludwika W. u Grimmów. Frl v. Stengel. - W Caffè delle Varietà. Zęby!

86) Pinacoteca del Vaticano.
Sala terza.
A° Incoronazione di Maria Vergine, di Raffaello.
Zupełnie umbryjskie, ale Perugino nie mógłby był zrobić. Jest pewna naiwna niedoskonałość ~~[illegible]~~ wyrazów np. s. Piotra i Chrystusa, ale formy nadto mało manierowane – wyjąwszy umyślnie sztucznych aniołków. Zdaje mi się, że widać tu już poczucie kształtów, z którem wystąpi „pogański" Rafael s Farnesiny etc.
Całość mniej znacząca ale sympatyczniejsza od „rysowniczego" Złożenia do Grobu. Koloryt gra większą rolę i koloryt już nie zupełnie „peruginesk"; mniej księżycowy („notte bruna"). Wogóle zdaje mi się, że jest w postaciach i w farbach coś mniej ekstatycznego, bardziej ludzkiego. Madonna Terranuova mogłaby być Rafaela, a Madonna u s. Bernarda

w Monachium pozostałaby Perugin'a.

Ręce np. ś. Piotra, ś. Tomasza bardzo manierowane. właściwie ani jednej ręki. (Rysunki w Lille!) Za to nogi ś. Jakóba mł. (cała postać widoczna po pr. str.) b. piękne. Na szatach np. aniołów, Chrystusa i po części ś. Jakoba mł. zbytek fałdów kanciastych. Góra obrazu – mimo ładnej Madonny – bardziej umbryjska od dołu. Może i koloryt szczerszy na górze. Krajobraz ładny, ale nie zwraca niczem osobliwszej uwagi.

Tu i ówdzie ucierpiał dużo obraz, wogóle dobrze zachowany (płaszcz zielono-niebieski madonny, szata ś. Piotra).

B° La Resurrezione di N. Signore di Perugino

Koloryt pierwotniejszy, mniej harmonijny. Skrócenia mniej udatne (nogi śpiącego rycerza na 1. planie na l. i na 2. planie na pr. za małe). Chrystus w sztucznej pozie na krzywej mandorli, o naiwnem zestawie-

niu tęczowych kolorów. Ruchy aniołków! Krajobraz sino-zielony, ogólnajszy.
Piękność leży jedynie w poczuciu - w gł. Chrystusa, rycerza w głębi na l., w śpiących postawach. - W prostocie kompozycji leży pewna wiarogodność. Niebo sztuczniejsze niż na A° a przynajmniej bardziej wyszukane: b. jasne, przejrzyste u horyzontu, b. ciemne, jakby seledynowe, u góry. Starannie szata czerwona na Chrystusie; pobieżna u aniołków.
G° Nostra Signora con Quattro Santi di Perugino.
B. piękny obraz. „Santa Conversazione" bardziej w rodzaju talentu P'a niż historyczne sceny. 4 głowy SS. b. charakterystyczne, modelują się wybornie na niebie ekstatycznem jak w B° (zwłaszcza głowa po l. str. bez infuły). W architekturze tej lekkiej i pełnej linii tron z renesansową miłością do delikatnych ozdób. Już pod nogą Madonny napis:

HOC PETRVS·DECHASTRO·PLEBIS·PINXIT·
Panuje jakby chwila ciszy, która dla biskupa z pastoratem na l. jest chwilą adoracyi. Madonna zwraca się (niezo ku) niemu. Dyakon na prawo czyta i szuka czegoś oczyma w księdze. Dwaj S.S. w infułach zdają się rozmyślać nad tem, o czem była mowa. – To jest cudny Perugino, na wysokości monarchijskiego ś. Bernarda.

D° Maria Vergine Incoronata di Pinturicchio.

Zniszczone, w kolorycie mniej świetne od ciepłych witrażowych tonów A° i G°. Typy mniej podniosłe, więcej życia, indywidualnego, ziemskiego. Malowane szerzej od Perugina i od b. staramego choć nie lizanego A°. wyrazy proste, po części robotnicze (np. ś. obok ś. Pawła, z książką) Pośród tych typów takie cudowne głowy jak ś. klęczącego po l. w głębi i ś. klęcz. po pr. na 1. planie. Pierwsza pełna na-

bożeństwa, choć nie ekstatyczna, przede wszystkiem pełna charakteru. Druga młoda, pogodna, patrząca na widza z wyrazem zupełnego zadowolenia; raczej ogólnie idealistyczna. – Podobnież ładne dwie głowy apostołów na pr. i l. końcu i s. Jan, patrzący w górę.

Na górze uderza przedewszystkiem realistyczny ruch Chrystusa, uważającego, by na głowie matki dobrze umieścić koronę. Mandorla z wypukłemi ozdobami. Aniołowie – w kompozycji – jakby dodani; nie chodzi o nich. Krajobraz samodzielny z drzewami rudemi wśród zielonych, z 2. planem szaro-sinym jak w silnej mgle. Na całym obrazie jakby światło dzisiejsze, nie poetyczne, ale rzeczywiste. – Górna część obrazu jest mniej ważną.

Niebo ołowiane tu górze, bez przejrzystych blasków.

Jestto jakby pejzaż na drzewie.

87) Rzym 17. I. 89.

Bół głowy. Pinakoteka watykanu. List od Mamy i znowu od pani Ciechanowskiej (!). Do Grimmów wieczorem.

Z Józafatem Platerem na spacerze.

88) Rzym 18. I. 89.

Nie bardzo zdrów. [illegible] Śliczny dzień. Z J. Platerem do galleryi na Kapitolu. Śniadanie u Doney'a. Na Monte Testaccio. Góry błękitne, w głębi białe, świetne. Obok S. Prisca i muru Serviusa koło vigna Maccarani

a) S. Sabina. Najsilniejsze wrażenie bazyliki. Mozaikowy napis i 2 postacie (Kościół z żydów i kościół z pogan złożony). Grobowce na podłodze. W nawie pr. obraz Sassoferata: M. Boska różańcowa. Marya siedzi e. f. z dzieckiem i daje klęczącemu po l. str. S. Domi.

nikowi różaniec. P. Jezus kładzie jedną ręką ś. Katarzynie wieniec cierniowy na gł., drugą daje jej różaniec. Święta klęczy po pr. str. Dwa aniołki w górze i 3 głowy aniołków. – Szaty ŚŚ. białe i czarne, suknia i płaszcz madonny tego zassoperatowego czerwonego i błękitnego koloru. Na parę kroków odległości, bierze się całość za kolorowaną, może ubraną rzeźbę.

b) S. Gregorio Magno. Fasada z trawertynu nie potrzebuje napisu, że ją Paweł V. budował. Wsie-mana predella Signorellego jest grubą robotą człowieka, który stał pod wpływem florenckich realistów (Gozzoli? ?). Są tam pewne przechylenia głowy, pochodzące ze szkoły. W odległych kaplicach freski Domenichina i Guido Reni'ego o ś. Andrzeju

i posąg siedzący ś. Grzegorza, zaczęty podobno przez Michała Anioła (nogi w patdowanej szacie ?). Siedzi z trudnością na brzegu.

c) SS. Giovanni e Paolo. Z perystylem w fasadzie i ładnym campanile obok.

d) S. Maria in Domnica (della Navicella). Mozaika. Fryz G. Romana nie znaczący.

e) S. Stefano rotondo. 20 kolumn i 2 pilastry podtrzymują krąg wewnętrzny. Krąg drugi wmurowany w ścianę. Nadto potrzeba było i słupów na podtrzymanie środka. – Mozaika.

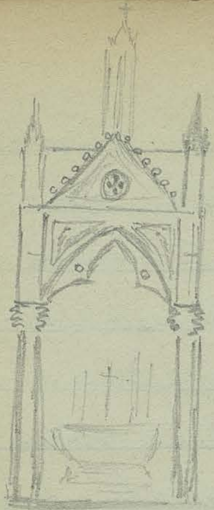
Po drodze Mozaika (Chrystus z niewolnikiem białym i czarnym) na ścianie Villi Mattei. Napis: + MAGISTER IACOBVS CVM FILIO SVO COSMATO FECIT OHC (sic! HOC) OPVS.

Wieczorem u Grimmów. Johannes Wichmann, słuchacz rzymskiego uniwersyte-

tu. – U pani Malateota: p. Emma, p. Plater, Jæ, p. De Witte (pochodzi od Witekinda!), marchese Lancia, marchesa Vitelleschi (Angielka). – (Telegram od Kostaneckiego)

89) Rzym 19. I. 89.

Józafat Plater u mnie: Horacy. Śniadanie w Hotel d'Europe, S.S. Apostoli. S. Ignazio, Santa Maria in Cosmedin. Świątynia ~~pseu-~~ [illegible] koryncka okrągła i świątynia jońska. „Dom Rienziego". Piramida Cestiusa. Cyprysy cmentarza na tle złotawego nieba. Do św. Pawła za murami. Krajobraz à la Poussin; góry zupełnie błękitne.
Na obiedzie u Grimmów. – Frl. v. Eichthal. – U margrabiego Guerrieri Gonzaga: on, ona, jakiś Włoch, jakiś Anglik, dwie córki: Starsza b. miła, młodsza będzie cudownie piękna.

90) 

W. ołtarz Deodatusa. w S. Maria in Cosmedin.

Mozaika z dawnej bazyliki s. Piotra w zakrystyi S. M. in Cosmedin przedstawia Madonnę siedzącą 3/4 na pr. z dzieckiem na kolanach. Za nią s. Józef. Na pr. anioł z rozpostartemi skrzydłami. Dziecko bierze coś ręką ze szkatułki, którą mu prezentuje inna ręka. (Całość mozaiki przedstawiała 3 królów). – Głowa Madonny jeszcze dość dobra.

91) Rzym 20. I. 89.

List od Pii. – Dr. v. Fleischl. S. Piotr. Architektura, ornamentyka, grobowce W. u Grimmów. Do Teatro Metastasio na „Giardiniera di Corte," z pulcinellą.

Teatr brudny, publiczność niedzielna.
Po 1. akcie wychodzę.

92) Palazzo Borghese. Trzecia sala.
1° Garofalo: Madonna z dzieckiem. Mała.
Po ~~[illegible]~~ kolana. Ton blême.
2° Parmigianino: S. Katarzyna i 4 aniołów.
Głowy i popiersia. Jedna gł. e. f.
ładna i świeża. S. manierowana
nad wyraz. Ręka bez siły, palce
wąskie i długie jak liście tatarakú, uginane wiatrem. B
4° Lukrecya, Vasari. Kobieta w szacie
mieniącej z jedną piersią nagą.
Po pas.
5° Garofalo: Wesele w Kanie. Barwne jak
Mazzolino.
6° Puntormo: Portret męski e. f. po kol.
Siwy, bez brody w czerw. szacie
jak urzędnik, rektor...
9° Garofalo: 3 królowie. Prawdziwy?
Typy zachowane, ale karnacja

bez harmonii i koloryt bez blasku.

11° Dosso Dossi: La Maga Circe.

Siedzi wśród czarownego koła, zapalając l. ręką gromnicę u ognia w czarze, trzymając pr. tablicę ze znakami, która się o jej kolana opiera. Głowę w złocisto-żółtym turbanie zwraca na ~~prawo~~ l. stronę i patrzy tamże tajemniczo. Głowa to silna, osadzona na wielkiej szyi, nie zupełnie klasyczna ale piękna. Brwi wyraźne, usta ściśnione. Po l. str. obrazu małe trupy dzieci przywiązane do drzewa. W obrębie kręgu na l. pies biały i ptak (gołąb?) na zbroi. – W głębi las jesienny, białawy, żółtawy, w wyniosłych bukietach drzew. Dalej góry i zamki – na pr. 3 landsknechtów. To wszystko jakby zabarwione mimochodem. Cienie brunatne, jakby malowane asfaltem. – Szata niebieska z nieczystymi tonami, kaftan amarantowy. Na kolanach dywan b. bogaty, czerwony (amarant) i złoty

14° S. Anguisciola: Portret kobiecy. Mały. Jeotto portret własny. (por. Gal. Raczyńskich)

17° Luca Cambiasi: Venus i Adonis. On leży na łóżku, nagi; ona siedzi przy nim, tyłem do nas obrócona, w stanku, jak Dyanna. Lewe swe ramię przekłada przez niego, ku nam. Amorek ulata nad nimi.
Koloryt ciał srebrnawy. Sądzę, że reminiscencye Correggia. Jak samo i uśmiech jego.

18° Vasari: Leda (pendent do 4°).

22° Scuola di Raffaello: S. Rodzina. Ginie b. w czarnych tonach, ale wystają księżycowo dobrze modelowane i poetyczne ciała i szaty.

24° Przypisane A. del Sarto: Madonna siedząca nisko w prof. na l., trzyma stojące na 1. planie dziecko. Na l. s. Jan, i 2 głowy aniołów. Koloryt ciała nieco przezroczysty bez

owych sinych tonów (chyba na szyi i głowie Madonny). Przypomina może nieco § 66, N° 9 w Gal. Corsini, ale jest mniej świetne i mniej – prawdopodobne. – Za to wiarogodniejsze od N° 29 i 34 tutaj.

28° A. del Sarto: Madonna siedzi e. f. na ziemi. P. Jezus (e. f.) przyklękuje pr. kolanem, lewą nogę – niżej – stawia i głowę podnosi do matki, która zdaje się pokazywać mu ręką pr. piersi. – Na prawo, trochę w gł. e. f. ś. Jan. Głowa jego na wysok. głowy Madonny. Wyciąga prawą rękę ku dziecku.
Tony płowe, sine i fioletowe w modelowaniu. Fioletowo-pąsowy kolor sukni Madonny. Dużo zimne w czarnościach.
Podpis XX. Czy tu i owdzie (l. noga dziecka) nie przemalowane? Prawa ręka i rękaw Madonny ślicznie modelowane.

29° A. del Sarto: Podmalowana ś. Rodzina.
Na l. Madonna e. f. i Jezus. Na pr. ś.
Elżbieta w prof. na l. i ś. Jan. Nieładne.
31° G. Romano: Madonna z dzieckiem,
i z książką w pr. ręku. Ciemnawe.
Ładne.
34° A. del Sarto: Madonna z dzieckiem
i Giovanino. Liche naśladowanie.
Tylko gł. Maryi ładna.
35° A. del Sarto: Venus w niszy, poję-
ta dość rzeźbiarsko. Praxitelesowa
pozycya. Głowa ładna, nie bez wspomnień
Sarto'wskich. Ciało młode, ładne, dobrze
się modeluje. Wisi tak wysoko, że
o nazwie dyskutować trudno.
36° Ribeira: S. Hieronim czyta 3/4 na pr.
Widać głównie łysinę i płaszcz czerw.
Pr. ręka szuka machinalnie kałamarza.
39° M. Provenzale: Addolorata. 3/4 prawie
profil na l. Z daleka efektowna.
Ręce bez kości. Łzy. Koloryt poważny.
40° Correggio: Danae. Poddaje się woli losu

z tym nieokreślonym uśmiechem, ~~pełnym~~ z cieniem obawy, wstydu, a pełnym właściwie zmysłowości. Ostatnia, jakby symboliczna obrona koszuli. Ciało miękkie, księżycowo-srebrnawe. Amor ładny w ruchu.

41° L. Cambiasi: Venus siedzi na murku, tyłem obrócona. Amor jedzie na delfinie ku nam. Różowawe, rozlazłe.

45° Dosso Dossi: Callisto. 3 postacie w lesie – z krajobrazem na l. Jakby ściemniały, ciepły Garofalo.

42° Bronzino: Cosimo I Medici.

46° Magdalena. Kopia drezdeńskiego „Correggia" ~~...~~

47° An. Carracci: Głowa ś. Franciszka. Szeroka, efektowna, odczuta.

48° S. del Piombo: Biczowanie, kopia z S. Pietro in Montorio

49° A. del Sarto: Magdalena. Popiersie. Modelowanie niesłychanie delikatne i ~~...~~ drobne. Koniec nosa,

powieki karminem. Cienie w jamach oczu i modelowanie – sino popielate. ~~Św~~ Światłocień ogólny zarysowany dość śmiało. Szata sztucznie mieniąca się.
52° Garofalo: Biczowanie.

93) ~~[illegible]~~ Pinacoteca del Vaticano

E.° Giovanni Spagna: Presepio
Najsłabszy z dotąd oglądanych obrazów (A°–D° § 86.) w kompozycyi najsymboliczniejszy: dzieje się to w polu. Na pr. tylko szopa, na l. 2 pasterzy, w głębi barwny orszak 3 królów. Jest pewna symetrya w układzie, w ruchu 2 aniołów w głębi i podobieństwo ruchu i typu m. Maryą a aniołem za nią. Mają oboje włos rudawy (jak pasterze i wszyscy aniołowie) i rumieniec na bladem ciele – coś jak typ flamandzki. S. Józef najbardziej żywy. Ubóstwo póz widoczne i w aniołach górnych i w pasterzach. Niebo ciemnieje

znacznie ku górze, bez owego złotem przetkanego błękitu. Krajobraz na l. odczuty. W głębi zielonawy.
Malowanie dość drobne.

F° Ołtarz. Niccolo Alunno.
Na górze po środku Pietà - Ecce homo.
Poniżej Incoronazione.
Na l. od Pietà Marya i 2 święte (3 pola)
Na pr. ś. Jan i 2 święte (3 pola)
Nad każdem z tych 6 pól anioł, a wyżej Ojciec Kościoła.

Na prawo i l. od Incoronazione po 3 świętych (6 pól)

Całość ujęta w ramę: jako predella 12 pól z apostołami i poniżej 13 pól ze św. niewiastami
Na pr. i na l. po 9 figur w ~~[illegible]~~ pionowych ramach, zakończonych gotyckiemi maswerkami. Data: 1466.

Na tłach złotych, staranną techniką, w szatach bogatych i kończonych pełno postaci żywych, śmiało z życia branych. Najciekawsi apostołowie predelli. S. Filip, krótkowidz, śledzi z trudem przez okulary litery wiszącego rękopisu. S. Jakób mł. rozwija inny z uwagą. – S. Mateusz zawinął ręce w „sinus" togi. – S. na pr. od „Incoronazione" dyskutuje subtelnie na palcach. – Obok młody paź z łukiem. „Pietà" szczera bez wykrzywiań.

G° Niccolo Alunno. Drugi ołtarz.
Pośrodku ukrzyżowanie. Magdalena rzucona do stóp Chr. Madonna już uspokojona modli się. S. Jan krzyczy. Rozpacz aniołów na górze. Jeden rzuca się z góry, drugi rozdziera szatę.
Na pr. i l. po 4 postacie ŚS. Jeden, Papież pełen powagi, wspaniale przysty. Obok drugi, młody dźwiga na ramieniu

miasto z ruchem cukiernika, niosącego tort. Pełno nadto scen i postaci. Tła złote (restaurowane?) b. świetne. Technika pewna, staranna a nie drobiazgowa.

94) Raffaello: La Madonna di Foligno. Marya w czerwonej sukni haftowanej grubo złotem na szyi, w płaszczu niebieskim. Kolor czerwony b. świetny, żywy, młody, z amarantowym odcieniem; niebieski spokojny, wytworny, w cieniach trochę mleczny. Przepaska dziecka także. Płaszcz donatora purpurowy, ś. Hieronima ~~ciemny~~ z tintą błękitnawą. Habit ś. Franciszka szary, popielato-szary. Futro Chrzciciela brunatno-złotawe, płaszcz czerwony – Rękawy donatora czarne, trochę fioletowe. – Aniołek szatyn złotawy. – Niebo z aniołków „blau in blau", które cudnie przechodzą w chmurki. Dal na ziemi błękitna.

95) Mozaika w trybunie S. Crisogono.
Marya c. f. z dzieckiem na kolanach 3/4
na l. o błogosławiącej prawej rączce.
Fałdy staranne, bogate w niebieskiej
sukni. Tron w stylu Cosmatów, z
kręconemi kolumienkami i mozaiką.
Na l. św. Chrysogonos, legionista. Na
pr. św. Jakób z książką. Tło złote.
Postęp ku życiu ogromny, w porówna-
niu nawet do tepozych mozaik jak
fasada S. M. in Trastevere, ~~nawet~~ na-
wet jak sceny z życia Maryi w
trybunie tamże.

96) Rzym 21. I. 89.
W Palazzo Borghese, w pinakotece
Watykanu. S. Maria in Trastevere.
S. Crisogono. S. Cecilia. – U pani
Rzewuskiej: Primoli; syn Pasteur'a.
U pani Malatesta na obiedzie: za-
czynam się tam czuć bardziej u sie-
bie. Do J. Valle na „Severità e de-

boteżza" Giovanni Giordano. 4 akty nie złe i wesoło choć naiwnie złożone. Rossi jest doskonały aktor: co dzień inny. Masi elegancki. — Na ostatek „I drammi francesi" parodya ~~na~~ starego Dumasa. Narody, które nie mają nowożytnego teatru, czują się w obowiązku parodyować Francuzów.

97) Carlo Saraceni: Riposo in Egitto. (Doria, I Braccio, 32).

Po środku anioł, obrócony tyłem, z głową w profilu (fuyant) na l., złotowłosy, o skrzydłach szarych, puszystych jak u wrony, nagi, form młodziutkich, z przepaską, ~~[illegible]~~ wkoło bioder, powiewającą niżej. Śliczny w swojej młodej prostocie, z nogą prawą, jak u dziecka, bawiącą się z lewą. Zresztą zasłuchany.

Po l. stronie siedzi prawie e. f. s. Józef i trzyma aniołowi nuty. Nie wie on bardzo

dobrze, czego chcą od niego, ale trzyma sumiennie. Szatę ma fioletowo-płową i płaszcz musztardowy. Nogi założył także jedną na drugą. U stóp worek i flaszko oplecione w sznurki, zatkane papierem. M. głową ś. Józefa i anioła, głowa osła o poczciwem oku. — Na prawo zasnęła siedząca e. f./ madonna nad uśpionem dzieckiem. Trzyma je l. ręką, pr. opadła; [redacted]. ; głowa zwisła jej na l. ramię i przechyliła się w swych rudych lokach ku nam. Na pr. w głębi krajobraz nowożytny, ranny, szary, z matową szybą wody i jesiennemi brzozami. Na niebie szarawem żółte liście dębu.

98) Galleria Doria <u>I.</u> Braccio

2° Garofalo. W górze Madonna po l. z P. Jez. i po pr. św. Elżbieta z ś. Janem. Za Madonną ś. Józef, za Elżbietą Zacharyasz. W głębi S.S.

Na dole, niżej chmur, 2 biskupów, franciszkanów, klęczy.

3° Annibale Caracci: S. Magdalena, rozmyślająca, z gł. opartą na pr. ręku, twarz e. f. jako sztafaż krajobrazu, z kontrastami ulisciena, błękitem nieba i gór, wodą czarną.
4° Pierin del Vaga. Galatea na muszli, tyłem obrócona, oglądająca się. Delfin ciągnie muszlę. Głowa i postać raffaelesk. Raczej głowa Galatei niż Wenery z Farnesiny.
5° Breughel (Samt?). Madonna w krajobrazie e. f. świetna w kolorycie, „miniaturartig." W głębi znane góry Breughelowskie arcy-błękitne. Na 1. planie jeleń, lis, sowa etc.
9° Sassoferrato: S. Rodzina. Na l. s. Józef, oparty na kiju. Na pr. madonna z uśpionem dzieckiem. Typ wyraźny, zwykły koloryt mleczny.
13° Padovanino: Deposizione. Biały, srebrnawy koloryt. Kontury mglawe.
14° Tycyan: J. zw. Marco Polo.
Starzec e. f. z głową lekko 3/4 na l.

ogładkich, obfitych srebrnych włosach
i białej brodzie, płci żywej. Szata czarna.
Pr. r. oparta na stole, gdzie leży róża
i klejnot. L. chwyta fałd na sukni.
Wyraz spracowany i smutny.
15° A. del Sarto: Madonna klęczy przed
leżącem dzieckiem, w prof. na l. U głowy
Jezusa ś. Jan e.f. Po środku w głębi
ś. Józef e.f. – Zniszczony obraz. Sinych
cieniów niema dużo, i chyba nie było. Tylko
najwytworniejsze modelowanie posługuje
się nimi. Niebo ciemne, z zielonym od-
cieniem. Uśmiech ś. Jana sarto'wski.
Madonna zbolała. – Jeżeli i ten (piękny)
obraz i №. 28, 49° III sali Borghese są
~~[illegible]~~ autentyczne, to musiała nastą-
pić zupełna zmiana maniery – a ra-
czej koloryzacyi. I tu i tam ~~[illegible]~~
drobne pędzlowanie i modelacye.
Cienie tu mniej śmiałe.
16° Gherardo delle Notti: Lot z córkami,
które mu leją wino. Nic prócz światłociena

20° Tycyan (kopia): 3 epoki życia.

21° Guercino. Syn marnotrawny. Tors widziany z tyłu, w świetle.

22°, 23° Gherardo delle Notti: 2 głowy chórzystów w oświetleniu świecy.

25° Claude Lorrain: Riposo in Egitto. Kilka figurek w gaju po pr. stronie. Gaj z wielkich drzew Gelée'go i palm złożony. Wszystko na tle wieczornego, błękitniejszego nieba jak na berlińskim obrazie z Arycyą i Dyanną. Ptaki ciągną do gniazd. Na lewo wygląda się w dal, gdzie krowy wchodzą do wody, most się rysuje i sterczą góry sine w świetlanej mgle pod różowem niebem wieczoru. Trochę drzew na l. brzegu obrazu.

26° Garofalo Nawiedzenie.

28°, 29° Gherardo delle Notti: głowy chłopca i dziewczyny w oświetleniu.

31° D. Ryckaert (?): Obiad w ogrodzie. Szaty białe i niebieskie.

32° C. Saraceni: Riposo in Egitto (§ 97)
36° Breughel: Stworzenie zwierząt
38° A. del Sarto (?!): S. Rodzina. Podpisane, jak § 92 № 28. – Zgrubiałe typy i technika Andreá. – Koloryt ciepły
39° Tintoretto: Portret mężczyzny 30-letniego e. f. w sukni czerw. z gronostajem. Bazgrane znakomicie. B. ciepłe
46° Guido Reni: Madonna zbliża się do dzieciątka śpiącego, od tyłu, z rękoma złożonemi do modlitwy. Dziecko srebrno-sine, jak martwe. Szaty (o fałszyw. kolorach) na łóżku

51° Dosso Dossi: Chrystus wygania kupców ze świątyni.

99) Rzym 22. I 89.

Fotografie. Doria. Do S. Paolo fuori. W zakrystyi b. ładny obraz: Biczowanie Chr. przypisane Signorellemu (ruchy żywe, dużo życia i wyrazu). Ładna droga do Tre fontane, wśród osteryi czerwonych i Młoszczów. Bawoły na kampa-

nii. 3 kościoły. Bazylika naga, na słupach oparta, wysoka z wiązanym dachem, pełna powagi i grozy. Nawy boczne wąskie z lekko-gotyckiem sklepieniem. Cała osada trapistów w lesie eukalyptusów, szemrzących w tramontanie i dziwnych ze swymi wyniosłymi pniami. Coś szumiącego jak ogród północny, a wysmukłego jak krajobraz tropikalny. Wracając ładny widok na Gianicolo z za którego wystaje kopuła ś. Piotra. Po drodze dwukołowe wózki z mułami i stada owiec. – Na obiedzie u Grimmów. W. w Teatro Valle na „Dame aux Camélias". Sarah Bernhardt czasem tylko denerwująca jest w ogóle wielką artystką, która chwilami wzrusza i podnosi a posiada zdolność wzniosłego, poetycznego piękności i uroku. Nawet wdzięku, bardzo wielkiego wdzięku. Tyle wesołości w miłosnych scenach II i

III aktu, tyle kamaraderyi w I i rozpaczy cichej, odczutej w czasie pisania listu. Akt V cieniowany wytwornie i - en somme - poetyczny głęboko. —> Damala b. dobry. - Chwilę w. loży pp. Plater-Malatesta.

100) S. Maria degli Angeli. Podniosłe, klasyczne, z pojęciem chrześciańskiego kościoła nie sprzeczne jednak wrażenie. - Portret C. Maratty w Berlinie jest kopią biustu na grobowcu (nie vice-versa?). - S. Bruno Houdon'a z założonemi na piersiach rękoma, w habicie bez fałdów prawie, z głową spuszczoną i przymkniętemi oczyma, b. prosty i piękny. Podrzędne rzeczy zniżone do minimum. Powinienby mieć większą niszę. - Z obrazów ładny Muziano: S. Hieronim m. pustelnikami (w krajobrazie Bril'a); Maratta: chrzest Chrystusa - nieznaczący i Domenichino (fresk): śmierć S. Sebastyana. Dużo ruchu, żołnierzy,

aniołów z palmami, kobiet etc.

101) Rzym 23. I. 89.

U Grimmów. Michał-Archanioł Guido Reni'ego w kościele Kapucynów. Ładny obraz — porafaeliczny. S. Maria degli Angeli. Nie mogę się dostać do Certosy, ani zobaczyć św. Teresy w S. M. della Vittoria. W domu. U Grimmów. Trochę ulicami nocnemi. W domu pisaniny.

102) Galleria S. Luca.

a) Guido Reni: „Bachus i Aryadna" i jegoż „Fortuna". Ciała wyblakłe, nieba słodko-błękitne, szaty w niewyraźnych kolorach. Wielkie płótna bez indywidualności, bez duszy.

b) Cagnacci: Lukrecya. Ładne ciało. Szata czerwona na łóżku i kaftan niebieski b. efektowne w kolorycie. Dużo życia i ruchu w szczęśliwej kompozycyi. Rysunek trochę miękki np. w rękach. Malowanie

dość szerokie, gładkie, zlewające się. Laserunek gładki, przejrzysty. Czerwonawe kontury.

c) G. delle Notti: Śpiewająca Sybilla. Popiersie wesoły obraz. Żywe oczy; jeszcze złotawy koloryt ciała. Jedna z tych głów kobiecych, co mają coś indywidualnego w uroku i wywołują legendy o miłości malarza. Siostra weselsza Beatricy Cenci, z może poważniejszą techniką.

d) Tycyan: Hieronim, Kallisto, Vanitas. Leżały może obok Tycyanów (Liche kopie?).

e) Rafael: Aniołek [redacted] e. f. (fresk). Przemalowany, zniszczony, świadczy jednak pysznie o tym Rafaelu, co rozumiał, jak starożytni, poezyą kształtu i pozy. W główce ocenia się jeszcze nieporównaną śmiałość pędzla i szerokość malowania.

f) Vigée-Lebrun: Portret własny w szarej sukni, białej chustce ze złotym brzeżkiem na głowie i na szyi i z szarfą

czerwoną u pasa. Śliczny portret, żywy, wesoły, malowany szeroko, śmiało i gładko, ręką zadowoloną z swej wprawy. Karmin około konturów, sine tony w jamie ócz i na skroni.

g) Bacciarelli: Prymas Michał Poniatowski. Podczas pobytu w Rzymie 1790 r. kazał zrobić kopię mozaikową, którą zabrał do Polski a oryginał darował akademii

h) Veronèse: Venus przed lustrem. Niby dekoracyjne, tak pobieżne ale rozkoszne w śmiałości i bogactwie kolorytu. Modelowanie pędzlem.

i) Giulio Romano (?): Kopia Galatei z Farnesiny, brutalna i czerwona.

103) Pinacoteca del Vaticano

1° Guercino: La Maddalena: Zamiar wzruszenia widoczny w pozie świętej, w oczach spłakanych i włosach rozwianych. Ale wzruszenie nieco sztuczne, wywołane,

wypracowane imaginacyą (jak owe „Compositions du lieu"). Aniołowie muszą pokazywać świętej niebo i przynosić narzędzia męki. – Jest i efekt inny w ramionach nagich i pięknych. – Koloryt ciepły nieba sinego, głęboko-sinego, chmurek złoto-różanych. Na ciele św. złotawe, żółte światło jaśniejsze od Magdaleny Tintoretta (§ 48.). Efekta światłocienia silne, czarnawe. Suknia malowana śmiało, płowa z fioletowym odcieniem. Najładniejsza z wszystkiego „kobieta". – Technika śmiała i w karnacyi, ale ogólna, nie tak pełna myśli i zachwycająca w każdem pociągnięciu pędzla, jak to bywa – czasem.

I° Tycyan: Portret doży. Śmiało postawiony profil. Wszystko skoncentrowane w twarzy, modelowanej nie drobiazgowo a silnie. Pędzel przeszedł raz tylko po płótnie. Szata żółta ogólniej traktowana.

Tło brudno-szare. Obraz b. zniszczony.

K°. Tycyan: Madonna i święci. Bardzo monumentalnie pojęte i malowane tłusto, grubo nawet w załamach ornatu, który jest i nie jest skończony wytwornie. Głowy z wyrazem siły i fizycznej potęgi, oblane ciemnem złotem. S. Katarzyna zbliża się do Tycyanowskiego typu idealniejszego. Sebastyan jest efektem kolorystycznym ciepłym raczej niż rysowaną postacią. Głowa z pospolitym wyrazem znużenia i znudzenia. W górze jest pewna siność nie bez zieleni à la Tintoretto. — Malowane na ogromną odległość. Rany za pomocą brązowych plam znaczone.

L° Guercino: S. Margarita da Cortona. Klęczy e. f. w habicie, z podniesionemi złożonemi rękoma i wyrazem boleści. Aniołki w górze pokazują jej światłość niebieską.

M° Ribeira: S. Wawrzyniec, w oświe-tleniu, klęczący, w chwili gdy go mają kłaść na ogień.

N° 9. Romano & Fattore: Madonna di Monte Luce. Góra lepsza. Na dole głowy blade z sinymi ~~światłami~~, tonami, jak martwe, inne jak z drzewa lakierowane. Szaty bardzo różnobarwne z białemi światłami.

O° Sassoferato: Madonna con bambino. Szata czerwona, płaszcz niebieski. Podszycie płaszcza i rękaw złoto-żółte. Suknie mniej mleczne w farbie niż zwykle, np. § 98 N° 9. (Doria). Twarze srebrne, białe, ładne.

104) Melozzo da Forli: Freski (Sakr. Wat.). 6 popiersi aniołów na tłach b. niebieskich, w szatach z przymieszką płowego koloru, z aureolami złotemi. Aniołowie z złoto-

włosi grają na instrumentach. Ton panujący jest srebrny i tylko mądrość wielka wyrazu przypomina berlińskie dwa obrazy. Malowanie pewne, szanujące szczegół (włosy). Ruch grającego na wioli taki wytworne niepamiętny: smyczek sam ślizga się po strunach. _ Karnacya (biała, różowawa; cienie lekko sinawe.

Nadto 6 głów aniołków i apostołów i 2 grupy aniołków w obłokach.

105)



Grób Leona X i Klemensa VII w chórze S. M. sopra Minerva.

106) Rzym 24. I. 89

Accademia S. Luca. – Pinakoteka Watykanu z dwiema paniami, którym służę za Cicerone. – U św. Piotra, w zakrystyi. W.: u Grimmów i u pani Malatesta. Platerowie ojciec i syn, Verra; De Rienzis, poeta-dyletant, komedyopisarz i mąż polityczny.

107) Rzym 25 I. 89.

W Museo Vaticano z Joe Platerem. U Doney'a. – Gesù, S. Lorenzo in Lucina. U pani André (z domu Jaquemart): Helbig i pani Taida. – Obiad u Grimmów. W Valle na „Frou-frou". Sarah miła w 1. i 2. akcie (zaręczyny i zabawa, próby operetki). Scena z całusem b. naiwna i ładna. Akt 3. jest szczytem całej sztuki. Scena niema, kiedy mąż mówi siostrze o małżeństwie prześliczna. Scena z siostrą bardzo

nerwowa ale wszakże taką musi być Frou-frou. ~~....~~ Akt 4. i 5. już nie na tej wysokości. Śmierć trochę jednostajna w głosie.

108) Palazzo Borghese. Czwarta sala.
2° Domenichino: Sybilla. Po pas, siedzi z prof. e. / głowa. Suknia żółta, płaszcz czerwony.
4° L. Carracci: Głowa starca 3/4 prawie profil na prawo
5° Gherardo della Notte: Presepio z efektem światła od dziecka
6° Zuccaro: Zmartwychwstanie. Chrystus nagi ulata. Kontorsye żołnierzy o różowej karnacyi, nie bez ceglastych tonów.
9° Dosso Dossi (?): Madonna ze św. Janem po pr, Jezusem po l. str. Św. Józef po pr. w głębi. Anioł przynosi z l. kwiaty dzieciątku. – Nie może być Dossi. Obraz wyłącznie kolorystyczny, b. ciepły, niewątpliwie wenecki. Efekta białych

srebrnych chmur i złotych liści na niebie głęboko świetlano błękitnem.
10° Cav. d'Arpino: Europa na byku. Przestrach towarzyszek.
15° Cagnacci: Sybilla ~~[illegible]~~. 3/4 na l. (fuyant) pisze i obraca się. Efekt światła padającego na twarz poniżej czoła i pierś jasną. Koloryt księżycowo-złoty, dość ciepły.
17° Lanfranco: La Favola di Lucilla.
18° Cigoli: s. Franciszek klęczy w spokojnej modlitwie, na pr. – Ciepły zmrok, niebo sinawe, ciemne.
19°, 20° Agostino Carracci: Wskrzeszenie Łazarza (2 kompozycye). Na czarnym marmurze (?) Ciemne cienie, oświetlenie tajemnicze. Wystają tu i ówdzie tylko nieco żywsze kolory.
21° Agostino Carracci: Pietà (jak 19°; 20°) 3 anioły, aniołek i Magdalena.
33° Luca Giordano: Męczeństwo s. Ignacego. (Lew i dogue moucheté).

34° Sassoferato: Madonna z dz. e. f. Mniej po prostu miłe. Po kolana

36° Carlo Dolce: Marya 3/4 na l. z dz. e. f. Po kolana.

41° Cav. d'Arpino: Biczowanie.

42° Timoteo d'Urbino (?): S. Jan. Głowa ciepła, nie bez ~~on~~ pewnej naiwnej śmiałości à la Quattrocento.

43° Dosso Dossi: Także weneckie, ale mniej niż № 9. Madonna z dzieckiem. Innego pędzla niż № 9, a w efektach liści jesiennych podobne do § 92 № 11.

110) Palazzo Doria. II Braccio.

1° Lanfranco: S. Piotr płaczący. 3/4 na pr. Po pas. Pewna prosta siła i efekt duży, choć nieszukany, oświetlenia częściowego na tle czarnem.

2° Lodovico Caracci: Ecce Homo. Głowa długa e. f. Coś błagającego. Typ nowy, podnioślejszy, bardziej duchowy.

3° Giovanni Bellini: Madonna e. f. lekko w 3/4 na l. ze złożonemi rękami ~~z~~ modlitwy nad dzieciątkiem wyrwana i obracająca się na pr. ku ś. Janowi Chrz. (dorosłemu, w rudo-złotych kędziorach). Po pas – bo galerya kamienna na 1. planie. Św. Jan widoczny tylko jako popiersie 3/4 na l. z rękami naiwnie skrzyżowanemi na piersiach. – Za tło służy zielona zasłona i mały brzeżek peizażu, z niebieskiemi górami. Robi zupełnie wrażenie Belliniego (nazwane też Rondinelli). Laserunek nie najbardziej złoty i gładki, zlany. Zasłona pacikana w kropki drobnym pędzlem. Na balustradzie napis: IOANNES BELLIN VS.

6° Fr. Francia: Madonna e. f. z głową nieco przechyloną na dół i ku 3/4 na pr. siedzi trzymając dziecko, czyniące ruch cofania się ciałem na l. Po pr.

stronie s. Hieronim(?) po l. s. Franciszek z Asyżu (prawie odwrotna głowa p. 58 N° 55). Santa Conversazione – w ciszy, bez spójni osób. Jeden z najstaranniejszych i najpiękniejszych obrazów mistrza. Napis FRANCIA FABER.

12° Annibale Caracci: S. Franciszek z 2 aniołami.

13° Mazzolino: Chrystus 12-letni w kościele. Rzecz dzieje się w loggii z białego marmuru, o 2 kolumnach kręconych z przodu i 2 renes. pilastr. z tyłu (na ocycie płaskorzeźba pod żydowskim napisem). Miniaturowe, świetne, pełne charakteru i życia. Ciemniejsze w oświetl. ogólnem, mniej ruchawe i renesansowo-realistyczne, ale grubsze od Dosso Dossi

16° Mazzolino: Gesù alla tomba. Rysunek zeszedł.

19° Rubens (!) } d. dobre portrety kobie- 3
22° Van Dyck (!) } cz. 19° np. T. de Keyser.
21° Carlo Saraceni: Magdalena. Siedzi
e. f. z dziwnem skróceniem nóg i zasy-
pia z gł. przechyloną na l. ramię.
Jestto prosta dziewczyna, przy któ-
rej leżą na l. perły etc. na podłodze.
Włos ma rudawy jak § № 32.
Całość mniej kolorystycznie świetna. 3
Polega na dobrze pochwyconym s nie
26° Lievens: Ofiara Abrahama. Izaak
leży (na dole w praw. str. obrazu) na
plecach i wyciąga w górę ręce z prze-
rażeniem. Abraham klęczący za nim ~~[illegible]~~
obraca głowę na l. ku górze, gdzie
jest anioł pr. ręką pokazujący niebo.
Można było nazwać Koninx, Rembrandt
ale nigdy Tycyan. Sprzeciwia się temu 4
nie tylko koloryt ale i pojęcie ofiary,
typy, traktowanie czerwonego płaszcza
Abrahama i ciało nieklasyczne Izaaka.
Nie potrzeba zresztą dowodów.

31° Bronzino: Gianettino Doria. Młody, bez wąsów, prawie e. f. (3/4 na pr.) w fioletowej szacie i czarnym płaszczu, po kolana, z pr. ręką na pasie, z lewą na gardzie szpady. Spokojny, wytworny portret, w kolorycie dość chłodnym, bladopłowym raczej niż brązowym.

34° Lorenzo Lotto: Portret męski e. f. po pas, z lew. ręką na piersi i pr. wskazującą na pierścień. Szata czarna, broda ciemna, wyraz poważny, prawie smutny. Tło w mroku złotym. (aniołek na płaskorzeźbie z bożkami w szalach wagi; napis Ann. aetatis sue XXXVII.). Ciepłe w swoich ciemnych tonach. B. wyraziste i piękne.

40° Pordenone: Herodyada. 3/4 na pr. z gł. 3/4 na l. przechyloną na dół, zamyśloną bez uczucia i ładną. Po pr. str. głowa s. Jana, którą Herodyas trzyma na półmisku, głowa piękna, pobladła, o bujnych

włosach, przymrużonych oczach. Na l. głowa dziewczyny patrzącej na Herodyadę z uczuciem zdziwienia – dla tej obojętności? – Mówią że Tycyan z lat młodzieńczych. W ciepłym kolorze, w prostych cieniach czerwonej szaty, w poczuciu głowy kędzierzawej, w srebrnobiałej koszuli, w niebie widnem przez otwór łukowy na pr. znać jakiegoś mistrza. Cudownie przechodzą tony rumieńca w tony twarzy i modeluje się delikatnie pierś u rąbka koszuli. Parę włosów zakręconych, złotych spada na policzek. Włosy Jana igrają bujne na ramieniu dziewczyny. Technika prosta, gładka, soczysta, pewna. Tycyan.

48° Giorgione(?) Portret m. 3/4 na l. Charakterystyczna, gruba twarz z rudą brodą i brzydkim nosem

49° Rubens: Gruby mnich e. f. czerwony i bez brody, z pewnym wyrazem znajomości świata. Ręce w rękawach. Wszystko w zielonym sosie.

52° Tycyan: T. zw. Jansenius. Mężczyzna z brodą w birecie czarnym i ciemnym futrze, siedzi 3/4 na l. Ręce na kolanach. Mądre spojrzenie ku nam.

61° Ortolano: Presepio

69° Correggio: Sława wieńczy cnotę. Szkic śmiały i szeroko robiony

25°, 32°, 60°, 72° – Sammt-Breughel: 4 żywioły. Personifikacye w błękitnych krajobrazach. ~~[illegible]~~ Ptaki, zwierzęta i owoce, ryby, i muszle, kuźnia Vulkana.

77° S. Anguisciola: Portret własny z portretem mężczyzny po pr. str. w głębi. – Nazywa się to Tycyan z żoną, ale twarz kobiety jest ta sama co § 92 N° 14 i co na podpisanym portrecie w Gal. Raczyńskich.

111) Rzym 26. I. 89.

S. Lorenzo fuori. S. Maria della Vittoria. S. Teresa Bernini'ego trochę dziwna ale daleka od słynnej nieprzyzwoitości. S. Maria dei Angeli. – S. Agnese i jej katakomby. S. Costanza. Cudny rzut oka z osteryi na góry. Wszyscy śpiewają „Che farò senz' Eurydice." – Z H. Grimmem na „Adrienne Lecouvreur." Sarah dobra w 2. akcie i 3., gra zbyt nerwowo i pospolicie akt 4. Akt ostatni b. realistyczny. Poezyi w tem pojęciu roli niema. Modrzejewska była wyższa. Tu i owdzie ma Sarah ruchy i półsłówka cudowne, pełne znaczenia. – wogóle najlepsza była w „Dame aux camélias" i 3. akcie „Frou-frou." – Jest trochę jednostajna w tych trzech rolach, Sarah zawsze Sarah

112)



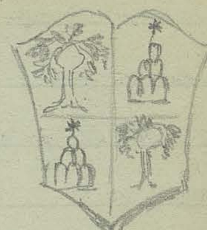
Barberini

(Grób Urbana VIII)



Farnèse.

(Grób Pawła III)



Chigi

(Grób Aleksandra VII)



Cibo

(Grób Inocentego VIII).



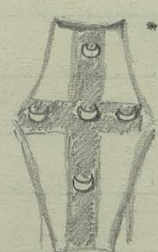
Borghèse

(Aqua Paola)



Savelli

(Grób w Araceli)

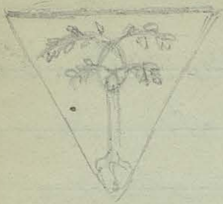


Piccolomini

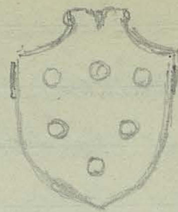
(Grób Piusa II)

113/ Aesthetische Streifereien. Neun Aphorismen von Joseph Keller. Mannheim 1889. (J. Bensheimer)

114)



Rovere



Medici.

(Camera della Segnatura).

115) Rzym 27. I. 89.
Weyssenhoffowie. U św. Piotra, S. Piero in Montorio. Śniadanie u Donay'a. W Villa Borghese. Obiad u Grimma: pani Gisela w Hotel Quirinal, przy v. Eichthal. – Nie idę do dr. Erhardt'a (urodziny Wilhelma II.!) U Weyssenhoffów: Heine. – Spacer z Józiem po nocnem mieście.

116) Rzym 28. I. 89.
Palazzo Borghese z Józiami. – W Stanzach Rafaela. S. Maria in Trastevere. Palazzo Farnese. Pal. della Cancellaria. – Obiad u Grimm'a (Ranke, Renan, Gregorovius). U pani Malatesta: p. Stanisław Plater, Joe, przy Emma, Gismondo, marchesa Vitelleschi. – Oh, le petit oiseau.

117) Palazzo Rospigliosi 145

Laurentius Lotus (podpisane): Zwycię-stwo czystości: Venus naga, srebrna, złotowłosa, z gwiazdą na czole ulatuje e. f. ku pr. stronie trzymając na l. ramieniu skrzynkę z narzędziami do toilety. Pr. ręką obejmuje, ochrania, małego czerwonawego, płaczącego Amora, którego potrzaskanym łukiem bije kobieta w zielonej sukni i białej chuście na głowie, spadającej aż na ramiona. Na piersiach ma małego gronostaja. Lewą r. odpycha Wenerę, prawą zamachuje się na Amorka. W kolorycie najbliższa innych złotych rzeczy Lotta. Wszelako portrety malowane zupełnie inaczej (s. 110.), koloryzowane cieplej, ciemniej; głowy tylko wystają z nocy czarnej, charakteryzowane świetnie z pominięciem wszelkich szczegółów.

Trochę ziemi i nieba na pr.

118) Rzym 29. I. 89.
W Palazzo Doria. U Grimm'a na śniadaniu. Rozmowa z nim w Hotel Quirinal o moich wiedeńskich zamiarach. Fotografie. Obiad w Hotel de Londres. Z Józiem na Ripetta i w Café di Roma.

119) Rzym 30. I. 89.
Casino Rospigliosi. Galleria Barberini. W Hotel Quirinal na śniadaniu. S. Maria Maggiore. S. Pietro in Vincoli. W. na „Orfeo" Gluck'a. Cały dzień z Józiami.

120) Rzym 31. I. 89.
Museo Capitolino. U Doney'a. S. Maria in Aracoeli. S. Maria del Popolo. – Obiad u Grimm'a, ostatni na Piazza Barberini, 18. – W. u Józiów.
Rano w „Popolo Romano" w kawiarni wiadomość o śm. arcyks. Rudolfa.

121) Rzym 1. II. 89.

Farnesina. S. Cecilia in Trastevere. 3 kieliszki koniaku u Doney'a. Il faut une tante pour passer le désert de la vie. Karty pani v. Eichthal, hrabiemu Primoli (Tordinone, 1), pani Emmie Malatesta, Grimmom. U ~~[illegible]~~ Józiów. U pani Maraini.

122) ad §66 №9.

Malowane dziwnie tłusto. Są jednak sartowskie światłocienie, drobnemi uderzeniami pędzla, jakby rysowane pędzelkiem. Koloryt tak przejrzysty, jakgdyby Sarto został na czas jakiś Wenecyaninem. Na hypotezę o weneckim uczniu za dobre, zbyt charakterystyczne w cieniowaniu, zlewające się w efekcie. Przejrzystość powietrza, złoty ton szat, fałd ich kolorystyczny — zdumiewa.

123) Fra Bartolommeo: Ś. Rodzina (Pal. Corsini, Sala III)
Madonna klęczy w prof. na prawo, trzymając dziecko, które głaszcze św. Jana w 3/4 na l. (Za głową św. Jana widna ręka. Lewa ręka Madonny?) Ś. J. w głębi, tworząc szczyt piramidalnej grupy św. Józef; w l. r. kostur, prawa na piersi. Krajobraz.
Czy zupełnie skończone? Niedbałe w rysunku (l. noga Madonny), w kompozycyi (l. ręka Madonny). Karnacya głowy Chrystusa i Maryi bledsza z popielatym cieniem, u Józefa i Jana brązowawa z takiemże cieniowaniem. Rękaw madonny żółty z czerw. reflekс. i odcieniem. Profil Maryi na ciemnem brązowem tle, płaszcza Józefa (sang-de-boeuf). Tło pobieżnie, drzewo wprawnie profiluje gałęzie brązowe na niebie. Pierwszy plan, trawy, wykończony.

124) Rzym 2. II. 89.

Galerya Corsini. _ Z Józiem i paniami do Doney'a. _ U Grimm'a. Dalszy ciąg naszych rozmów o mojej przyszłości w domu. _ Znów w „Albergo di Londra"

W. z Józiem na 3 aktową komedyę C. Goldoni'ego „Le Gelosie di Lindoro" do T. Valle. To co jest świeże, nie potrzebuje być nowe. Pomysł też prosty, ale przeprowadzony ładnie, swobodnie, często delikatnie, zawsze scenicznie. Gospodarka sceniczna arcyzabawna. Goldoni panuje w swoim teatrze i nie waha się wprowadzać osób na chwilę, kiedy mu ich na chwilę potrzeba. Grają bardzo dobrze. Glech wygląda jak stary obraz w sukni d'indienne, dekoltowanej nieco, z grzebieniem wy-

sokim we włosach. Rossi dobry w swojej małej roli. Zacconi wyborny jako mąż zazdrosny. Dziwna rzecz jak ci ludzie grają ~~wybornie~~ przed tak pustą salą: tyle życia, finezyi, zamiłowania – zabawy. – Następuje: „Il sottoscala" farsa G. Calenzuoli (Nominativus!), zgrabna, z b. dobrą rolą N. Masi'ego.

125) Rzym 3. II. 89.

U Doneyá. Na Forum. SS. Apostoli. Z Grimmen na „Orfeo" w T. Costanzi. – Hastreiter jest w. artystka. Co za mimika w piekle i w scenie pól elizejskich. – Muzykalnie jest introdukcya do III aktu (Elisium) cudem. – Publiczność niedzielna.

23. Grob Eugen. IV. S. M. Aracoeli.

Mam wyjeżdżając

z Woli 17. XI. 88 – 2100 Mk – 165 rs – 140 fr.

z Berlina 17. XII. 88 – 459 Mk – 20 rs – 140 fr. – 1000 lir.

z Monachium 19. XII. 88 – 399 Mk – 20 rs – 140 fr. – 1000 lir.

z Lucerny 20. XII. 88 – 300 Mk – 20 rs – 209 fr. – 1000 lir.

z Medyolanu 21. XII. 88 – 300 Mk – 20 rs – 100 fr. – 1000 lir.

z Albergo Bologna (Rzym) 27. XII. 300 Mk. 20 rs – 900 lir.

+ S. Costanza. (jakby starożytne)
+ S. Pudenziana. (duch nowy)
+ S. M. Maggiore ( kompozycya)
+ S. Giovanni in Laterano (ornament) Battistero di
Ss. Cosma e Damiano (Goci).
+ S. Agnes } (upadek)
+ S. Venanzio, Oratorio di
+ S Stefano rotondo } (wyjątki)
+ S. Pietro-in-Vincoli
+ S. Maria in Cosmedin
S. Teodora
+ Triclinium in Laterano
Ss. Nereo e Achilleo. } upadek
+ S. M. della Navicella
+ S. Prassede
+ S. Cecilia
S. Marco
Ss. Silvestro e Marino
+ S. Maria in Trastevere
S. Clemente } Greckie wpływy.
S. Francesca romana
+ S. Lorenzo fuori, Quatro coronati – upadek
+ S. Crisogono – Cavallini

25. Kolosseum
26. Panteon
27. Dom di Crescenzio

111. Van Dyck ? Portret m. Corsini
112. Tycyan. Doża. Watykan
113. G. Reni : Ecce homo. Corsini
114. Velasquez Innocenty "
115. G. Poussin : Krajobraz Colonna
116 Alunno : Chr. na Krzyżu. Watykan
117 – 121. Melozzo da Forli. "
122 – 123. Mozaika S. Prassede
124 " S. M. nel Trastevere
125 " S. M. in Cosmedin
126 " S. Crisogono
127, 128. S. Costanza
129 – 133. Freski z Kaplicy Mikołaja V.
134. Peruzzi : Ucieczka do Egiptu. S. Onofrio.
135. Rafael : adorazione watykan
136. " Sykstyńska M.
137 Leonardo Cena
138 – 141. 4 sceny z sufitu Segnatury
142 – 162. Sufit Sykstyny

71. Rafael Madonna del Pesce Madryd
72. Domenichino : Caccia di Diana. Borg.
73. Francia : S. Stefano Borghese
74. Sassoferato: S. Famiglia.
75. A. del Sarto " Barberini
76-78 Psyche do nieba, Venus i Psyche, Jowisz i Amor
79 Io (z domu Livii)
80. Zdjęcie z krzyża. D. da Volterra
81. G. Santi: S. Hieronim Lateran
82. ~~Filippo~~ Lippi Madonna "
83. L. da Vinci : S. Hieronim Watykan
84 G. Romano. Wniebowzięcie "
85. Parmegianino? C. Borgia Borghese.
86. G. Reni : Ecce Homo (fresk) Corsini
~~87. [illegible]~~
87-91. Rafael: Sceny z Farnesiny.
92-104. 12 fresków z Sykstyny (Perugino & c)
105, 106 2 freski Pinturicchia z Aracoeli
107. Leonardo : Madonna S. Onofrio
108 Sufit Sykstyny
109 Claude Lorrain : Il mulino
110 Rafael : ~~Sybille~~ della Pace

-45, 46. Venus, Juno, Ceres – Amor i Gracye
47. Ercole Grandi: S. Jerzy. Corsini.
48. Sodoma: Leda. Borghese
49. Guercino: Ecce Homo. Corsini
50. Tiziano: Tre età. Borghese
51 " Vergine e S. Sebast. Watykan
52. Rafael: Violonista Sciarra.
53. Giotto. Bonifacy VIII. Lateran
54–57. Rafael: Poezya, Filozof, Teolog. Jurisp.
58 " Incendio del Borgo Watykan
59 " Parnas "
60 " Msza w Bolsegna "
61 " Uwoln. św. Piotra "
62 " Umiarkowanie &c. "
-63 " Disputa "
-64 " Szkoła atenska "
-65 " Wesele Psychy. Farnesina
-66 " Zebranie bogów "
67 Peruzzi: Venus. Borghese
68 Domenichino: S. Girolamo Wat.
69 " : Sybilla Cumana.
70 Rafael: Sposalizio

1. Tempietto
2. aqua Pasta
3. 4. S. Maria Maggiore
5. Fontama Trevi
6. Kapitol
7. S. Piotr (zewnątrz)
8. Scala regia.
9. academia di Francia
10. Loggie Rafaela
11. Lateran
12. Konie przed Kwirynałem
13. Wnętrze s. Cecylii
14. S. Maria in Trastevere
15. S. Stefano rotondo
16. Podwórze San Paolo fuori
17. wnętrze " " "
18. " S. Piotra na Watykanie
19. S. Lorenzo fuori
20. " " . wnętrze
21. 22. Cancellaria
22. 23. Farnese
24. Pal. Barberini.

62·10
7·50

1. Grób Inocentego VIII.
2. " Sykstusa IV.
3. " Pawła III.
4. " Grzegorza XVI.
5. " Sobieskiej
6. " Klemensa XIII
7. " Piusa VII.
8. Sarkofag z Lateranu
9. " "
10. Mojżesz
11. Grób Juliusza II
12. Pietà
13. Cristo sopra Minerva
14. Grób Matyldy
15. " Inocentego XI.
16. " Urbana VIII.
17. Maderna: S. Cecylia.
18. Grób Aleksandra VII.
19. S. Bruno Houdon'a,
20. Zeus Otricoli.
21. Bóg rzeczny.
22. Lorenzetto: Jonasz

1. Tintoretto: Magdalena. Kapitol.
2. Giov. Spagna: Narodzenie. Watykan
3. Pinturicchio: Ukoronow. Madonny. Wat.
4. Melozzo: Sykstus IV. i Platyna. Wat.
5. Rafael: Ukor. Madonny. Watykan.
6. Perugino: Madonna i 4 św. Watykan
7. Pinturicchio: Narodzenie. S. M. del Pop.
8. Bersaglio dei Dei. Pal. Borghese
9. Guercino. S. Petronilla. Kapitol.
10. Rafael: Transfigurazione. Watykan
11. „ : Sufit kaplicy Chigi. S. M del Pop.
12. „ Galatea
13. Veronese. Porwanie Europy.
14. Małżeństwo Aleksandra. Pal. Borgh.
15. Venusti: Portret Manisty. Kapitol
16. ~~G~~ Guido Reni: S. Sebastyan. „
17. „ „ Aurora. Pal. Rospigl.
18. G. Muziano: Vittoria Colonna (?)
19. Guercino: Sybilla Kapitol
20 Velasquez: Portret „
21 Garofalo: Madonna „
22 Guercino: Giovanni Batt „

23. Francia: Madonna. Pal. Borghese
24. Wesele Aleksandra. Pal. Borghese.
25 Tiziano: Amore divino „
26 Correggio: Danae „
27. Rafael: Deposizione „
28. Lor. da Credi: Presepio „
29. Giov. Bellini: Madonna „
30. Caravaggio Deposizione Watykan
31. Sassoferrato: Madonna „
32. Carlo Dolce: „ Corsini
33 „ : Ecce Homo „
34. Guido Reni „ „ „
35. Maratta: Pittura „
36. Rafael: Fornarina Barberini
37 „ Mad. di Foligno. Watykan
38 Perugino Zmartwychwstanie „
39 Poussin S. Erazm „
40 Guercino S. Magdalena „
41. Crivelli: Pietà „
42 Predella Raf. do Deposizione „
43 Murillo: Madonna Corsini
44. Guido Reni: B. Cenci. Barberini